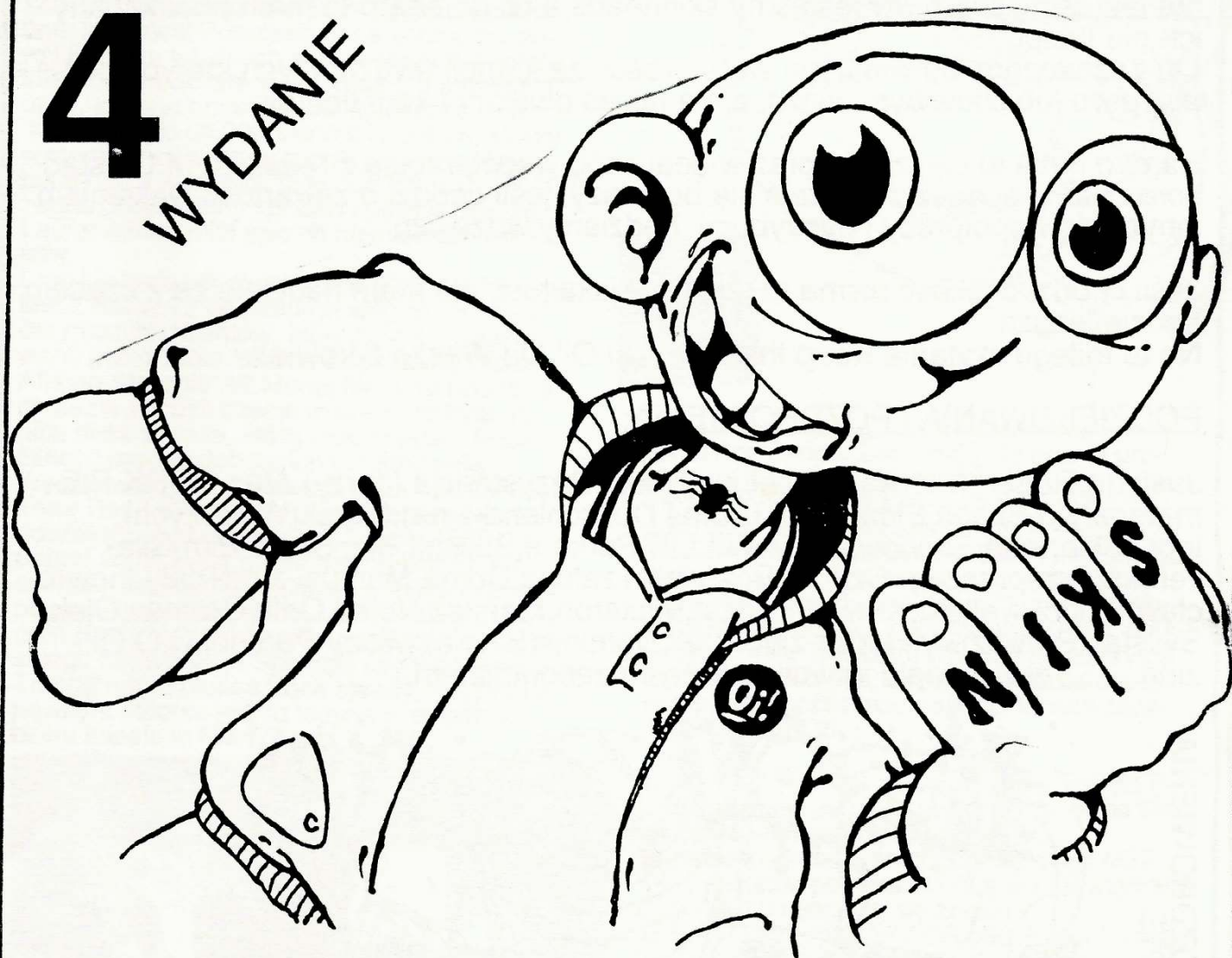


ŻADEN NAZI, ŻADEN RED TYLKO:

MORDOWNIA *oi!*

NIEPOLITYCZNE PISMO DLA SKINHEADÓW

4
WYDANIE



MUZYKA: SKAOS, REZYSTENCJA, OPPRESSED, PORKERS, LAUREL AITKEN, BIM SKALA BIM, HOTKNIVES, BULLSHIT, SKAVENJAH.

INNE: NIEMCY-RAPORT, BULDOG, POLSKI SKUTER, SKINHEAD SOSNOWIEC, SKIN ODZIEŻ, FOTO SKINS, RECENZJE, REKLAMY.

WIOSNA 1996 / CENA 1.8 Zł

Witamy Was na łamach #4 MORDOWNIA Oi! pisma nie związanego z żadnym ugrupowaniem politycznym a przede wszystkim z sharp ,co cały czas podkreślam.To jakie mam(y) poglądy polityczne nie powinno nikogo obchodzić,tak jak mnie nie obchodzą Wasze,ale wspomnę tylko tyle,że napewno są one bardziej w prawo niż w lewo.Ja na pierwszym miejscu stawiam w tym wszystkim trzy podstawowe rzeczy:muzyka,piwo i ubiór a co za tym idzie krótkie włosy a nie jakieś tam raperskie grzywki.

Muszę jeszcze raz wspomnieć, choć mnie to powoli zaczyna wkurzać: nie jesteśmy sharp. My jesteśmy skinheads, a co do sharp to mam powody aby ich nie lubić.

I tu zaznaczam, bo wielu ma wątpliwości: za kumpli uważam tych,których cenię, piję piwo lub chciałbym wypić, a nie jakieś plotkary i konfidentów.

Bardzo mnie to cieszy iż coraz więcej osób współpracuje z redakcją M.Oi! stąd coraz bardziej nasz zine staje się bogatszy, jeśli chodzi o zawartość.Nakłaniam innych do współpracy i dystrybucji, będziemy wdzięczni.

Jeśli chodzi o jakość pisma to jest taka jaka jest, ale mam nadzieję że z czasem będzie lepsza.

No to miłego czytania.Keep the faith! Oi! Oi! Oi! Wasze zdrowie!

PODZIĘKOWANIA I POZDROWIENIA:

Justyna,Robert,Monika,Kasia,Lipa,Boobi,Rezystencja (Jerzy),Alex-PORK PIE-materiały o Skaos,Elmer,Ralf (Noies Doitschland-zine),Marek(Wałbrzych),Igor (Skinhead Sosnowiec),M.WILLIS,Porkers,Bullshit,Bim Skala Bim,Ska-venjah,Przepraszam Czy Tu Bija-zine +załoga,Duma Mamusi-zine+cały Inowrocław,Skiniol + ekipa,Krawat,Pędzel,Makaron,Mariusz,Notes,Orlik,Gromas,Olek,Świstak,Prawdziwy Horror-zine-Alex,Dominik(Belgia),Młody Parasol,C.O.Oil-zine.....i wielu, wielu innych ,o których zapomniałem.

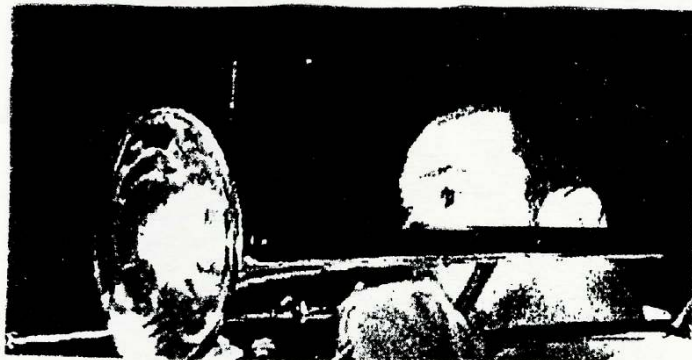
SPECJALNE PODZIĘKOWANIA I POZDROWIENIA
DOJO,STEP-1,CAPTAIN Oi!,PORK PIE.



SKAOS

Ponad 10 lat temu SKAOS zagrali swój pierwszy koncert, to była stodola jakiegoś rolnika w miejscowości Kaff koło Augsburga. Właśnie tam trwał Punkfestival, na scenie ze słomy. Po kilku lokalnych punk kapelach zagrała legenda Hardcore- BGK, potem pojawiły się gliny, kazano przerwać nie zgłoszony u nich koncert. Było ok. 200 skinów i punków, którzy wkórwieni rozwalili wóz policyjny. Koncert trwał nadal, wszystko było pod kontrolą, SKAOS zagrał półgodzinny koncert i pewne było, że Laurel Aitken miał swoich niemieckich wnózków.

I tak się stało jak się musiało stać, siedmiu kołesi z Bawarii z Günzburga wygrało koncert dla młodych talentów, który został zorganizowany przez radio lokalne pod nazwą "South African Struggle". W Monachium na podobnej imprezie zdobyli trzecie miejsce, to była dla nich duża szansa, którą wykorzystali. Publiczność bardzo dobrze ich przyjmowała. Wyszła wtedy ich pierwsza Epka "Inside" (New Tone Rec.). Niestety ich stary perkusista nie doczekał się płyty, ponieważ zimą 1985 r. odebrał sobie życie przed nagraniem Lp. Na scenach niemieckich szaleje publiczność z powodu nowej kapeli. Na Lp. "Beware" (Unicorn Rec.) słychać bardzo duży wpływ angielskiego brzmienia ja Specials czy Bad Manners. Trochę rytmu bluesa, rock steady, reggae i w pewnym stopniu jest to jedyna w swoim rodzaju kapela w Niemczech.



Ska to muzyka na żywo i trzeba przyznać, że SKAOS wzięli to sobie do serca. Grali z Bad Manners na Ska festiwalu w Londynie, gdzie podbili tamtejszą publiczność. Angielskie wytwórnie Unicorn czy BlueBeat wydali kilka ich nagrań na składankach. SKAOS występowali w radiu i telewizji.

1989 r. wychodzi drugi Lp. "Catch this Beat" (Pork Pie / Vielkland Rec.), muzycznie są lepsi i słychać dużo wpływów starego SKA. Przez komercję słychać więcej poprawnego brzmienia przez co zespół szuka nowych dróg. We wrześniu 1989 r. w współpracy z berlińską telewizją SFB postanawiają wydać koncert na kasecie video przez co stają się bardziej po-



pularni w Europie. Zaczynają się powoli problemy z ludźmi ze składu SKAOS.

Pierwszy wystąpił z kapeli Lloyd Schiff, który grał na organach, ponieważ miał problemy ze studiami. Później perkusista Steff i jeszcze basista Schlusel. Powstaje nowy skład, który nie wytrzymuje długo. Odchodzi nowy perkusista, który grał tylko kilka miesięcy, lecz ostateczny koniec nadszedł wtedy gdy gitarzysta Elli powiadomił nas, że przeprowadza się do Hiszpanii na czas nieokreślony. Chaos zaplanował w SKAOS.

30.12.1990 SKAOS zostaje rozwiązany po ostatnim koncercie na "Skanking round the Christmas-tree-festival 1990" w Achen.

W następnych latach spotkali się exSKAOS. Elli, po długim pobycie w Hiszpani i Brazyli wrócił do domu i zaczęło się znowu.

W lutym 1995 roku SKAOS oficjalnie informuje, że powraca na scenę, w Augsburgu pierwszy koncert po zjednoczeniu się SKAOS. Bilety rozeszły się dosyć szybko. Koncert był bardzo dobry, zadziwił starych fanów. Muzykalnie SKAOS są pod wpływem tradycyjnego SKA z elementami 2-tone. Na "Back to live" znajdują się utwory z koncertu plus "Catch this Beat". Płyta ta jest u dokumentowaniem twórczości SKAOS.

Tłumaczenie by ELMER.

MAD WOLLEY	vokal
PRINCE ELLI	gitarra
PROF. SEX PETER	sax.
KONSTI LINUS	trąbka
LLOYD SCHIFFI	organy
MASTER SCHLUSSEL	bas
BABY "STEFF"	perkusja

NIEMCY RAPORT

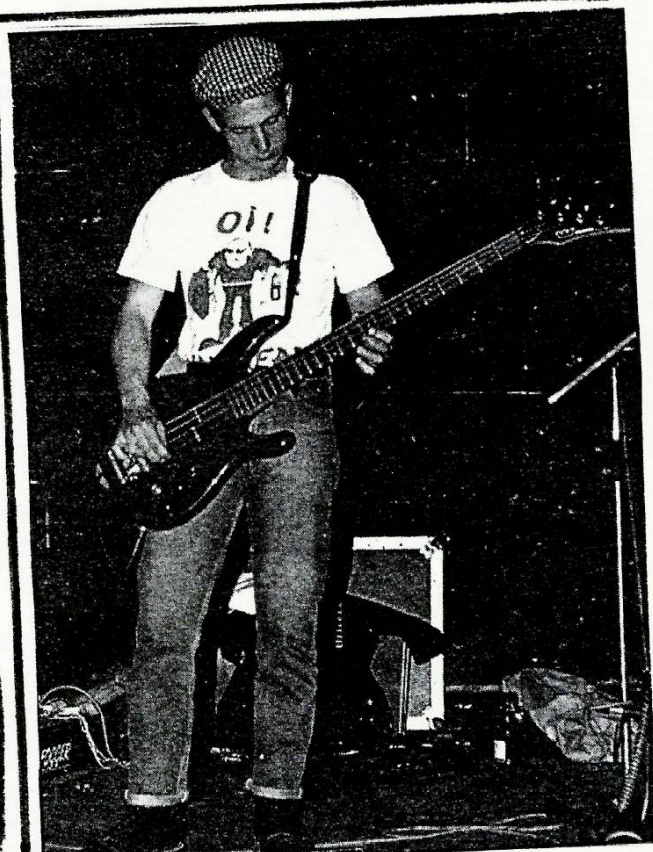
Ralf, skinhead z Niemiec, redaktor NOIES DOITSCHLAND zine napisał specjalnie dla MORDOWNII Oi! kilka słów na temat niemieckiej Oi! sceny, której nam tylko pozostaje zazdrościć. Dzięki Ralf!



BOOTS & BRACES, SPRINGTOIFEL....
młodsze kapele ale równie dobre : VOLXSTURM,
GLADIATOR, GOYKO SCHMIDT, jest także kilka
niezłych kapel punkowych jak : PUNKROIBER,
WILDE JUNGS, BILLIE BOIS, ROIALS....
Zinów jest wiele ale najlepsze to : SCUMFUCK
(Oi! / punk), ROIAL, FRANKOMANIA, UP YOURS
(Oi!), SKIN UP, ale zdecydowanie najlepsze to:
MOLOKO PLUS & S.O.S.-BOTE.
Koncerty odbywają się u nas 1-2 razy na miesiąc,
zarówno SKA, PUNK i Oi! ale czasami trzeba je-
chać 100 km, aby się zabawić (bez komentarza-
red.). Skin ciuchy można dostać w każdym wię-
kszym mieście chodzi tu o FRED PERRY, SHE-
RMANS... Ale to kosztuje wiele (ok 1.5-2 razy
drożej niż w Polsce, ale wybór 100 razy lepszy-
red.). Piwo (najważniejsze-red.) mamy bardzo do-
bre w Niemczech. "The PRICES" w sklepie jest
tanie ok. 1 marka za jedno piwko ale w pu-
bach trzeba płacić 4-5 razy więcej za to samo
piwo (1 kufel). Na początek to by było wszystko
co dotyczy Niemiec. RALF.

Wydawałoby się, że naziści, których pełno porobi-
ło się po zburzeniu Muru Berlińskiego w 1989 r.
zdominują w Niemczech ruch skins. Z biegiem
czasu do głosu zaczęli dochodzić Oi!-skins (Wsch.
Niemcy), a ich zdecydowanie apolityczna postawa
doprowadziła do licznych zwań z Nazistami, An-
tifą (Antifashist Liga- to te pierdoły które widzą w
skinach albo nazistów albo sharpów-red.) ale to
nie było takie ważne i istotne dla rozwoju właści-
wego ruchu. W każdym niemieckim mieście moż-
na spotkać Oi!-skinów 20-30-tu w małych i wię-
kszych miastach, no może w ogromnych aglome-
racjach nieco więcej. Większość boneheadów no-
si krótkie włosy, ale oni nie mają dumy, nie mają
ducha jak prawdziwi skinheads. Sharp skins chcą
być sprytni i mają ładne ciuchy za dużo pienie-
dzy ale ja sądzę, że oni nie są wystarczająco "nie-
grzeczni". Jeśli chodzi o punków to jest tu ich wie-
lu, ale nieliczni są związani z Oi! music. Oi! punks
i Oi! skins są zintegrowani, reszta to pojeby i zwy-
kle brudasy. Najlepsze kapele, które mają już kilka
lat to: LOKALMATADORE, DAILY TERROR,

VOLXSTURM



GLADIATOR

MORDOWNIA Oi! str.4

Bulldog-pies z jajami

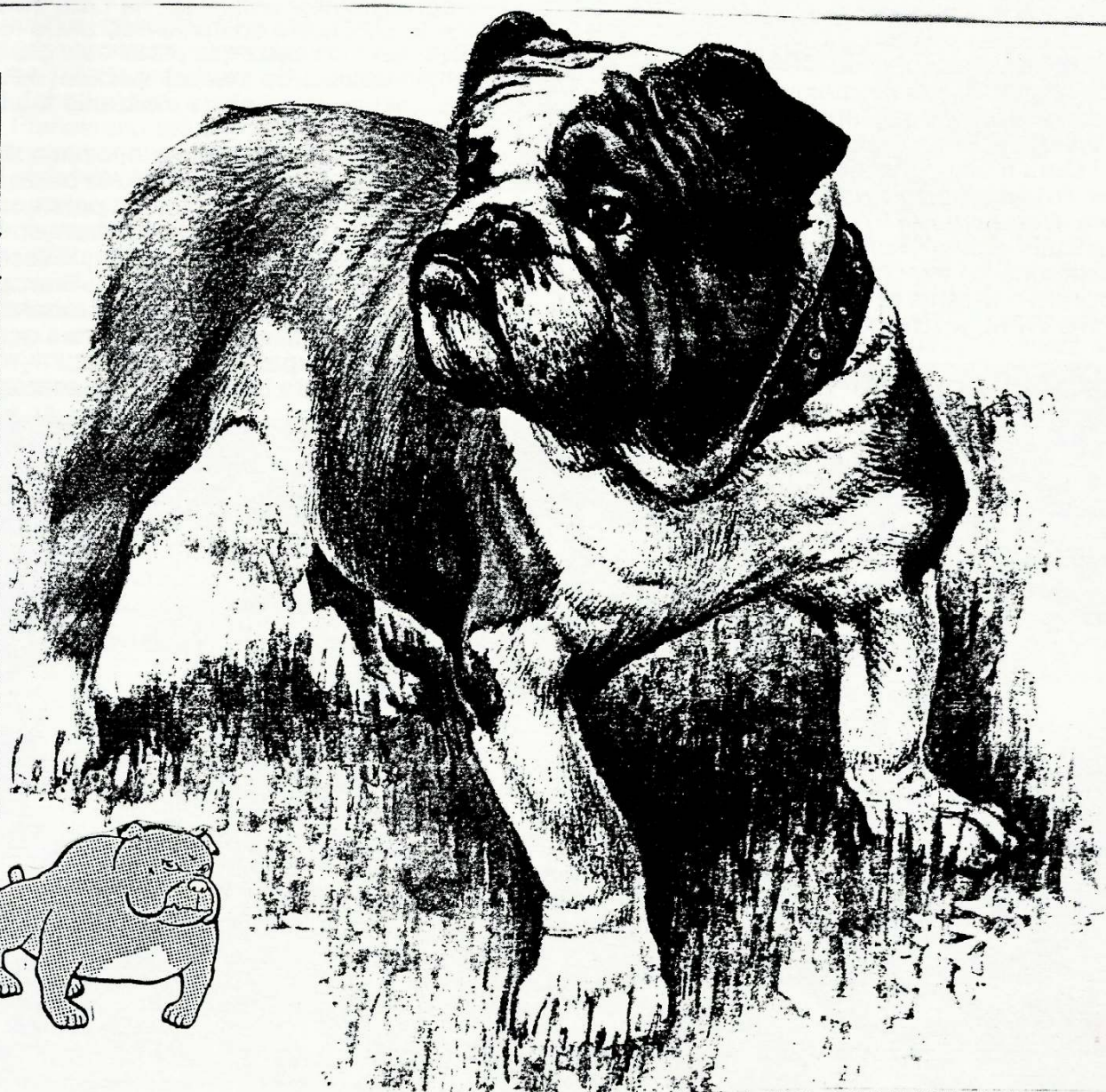
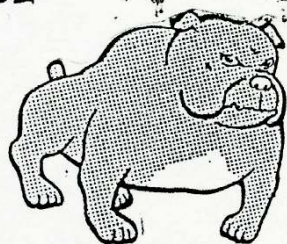
Z cyklu "nie lubisz ciula poszczuj go psem" prezentujemy bestię bojową BULLDOG, który jak już pewnie wielu sprytnych zauważyło stanowi częsty motyw dziar.

Już od XIII wieku BULLDOG był psem z wielkim upodobaniem używanym do krwawych walk psów i walk ze specjalnie do tego celu hodowanymi bykami zwanymi bull-baiting. Rozkwit tych walk przypada na XIV-XVI wiek. Zwyciężyły te psy, które potrafiły mocno wgrzyźć się w nos byka i trzymać w zaciśniętych szczękach tak długo, jak długo byk miał jeszcze siłę walczyć. Specjalnie do takiego sposobu walki wyhodowano doskonałą masę małych psów o szerokim pysku, mocnym przodozgrzyzie i głęboko do tyłu cofniętym nosie, który umożliwia psu oddychanie przy mocno ściśniętych szczękach. Opisany już w 1631 bulldog bardzo dokładnie odpowiada podstawowym cechom współczesnego bulldoga. Typ obecny jest tylko trochę cięższy i niższy.

Walki zwierząt zostały oficjalnie zakazane w roku 1835, a naruszenie zakazu było surowo karane. Psy bojowe wszelkiego rodzaju odchodziły w zapomnienie. Bulldog przechował się dzięki kilku handlowo nastawionym Brytyjczykom, którzy mieli nadzieję, że tak intratne interesy jakimi były walki zostaną wznowione, dlatego chowali psy nadal. Systematyczną hodowlę tej rasy rozpoczęto dopiero w 1864, a rozwój jej nastąpił po powstaniu Klubu Hodowców Bulldoga (Bulldog Club Incorporated) w 1875.

Tak pożądana wcześniej agresja bulldogów była w hodowli celowo tłumiona. Trudno sprowokować go do zwady, ale jeżeli do niej dojdzie, wychodzi z niej zawsze zwycięsko o!

STOMPING BULLDOG



POLSKI SKUTER

Pierwsze skutery budowane były w Niemczech, Francji i Anglii długo przed II wojną światową. Za przykład może posłużyć model DKW-Lomos, który w 1922 r. posiadał już wszystkie cechy konstrukcyjne charakterystyczne dla całej rodziny skuterów: małe koła, podłogę pod nogami przechodzącą w osłonę przednią, wygodne siedło i osłonięty zespół napędowy. Jednak wówczas pojazdy na małych kołach nie cieszyły się popularnością ze względu na stan ówczesnych dróg. Dopiero po wojnie, gdy asfaltowe nawierzchnie w wielkich miastach stały się regułą, a wielki rozwój motoryzacji faktem, dostrzeżono zalety tych małych, czystych i zwrotnych pojazdów. Najpierw we Włoszech (Vespa, Lambretta) a potem we Francji, Niemczech, Anglii i w całej zachodniej Europie wybuchła moda na skutery. To był szal, coś niesamowitego! Ludzie kupowali skutery jak ciepłe bułeczki. A każda szanująca się wytwórnia motocyklowa umieszczała w swojej ofercie przynajmniej jeden model takiego pojazdu. A w Polsce? Każdy kto choć trochę otarł się o motoryzację na dwóch kółkach, zapytany o polski skuter bez namysłu odpowie-OSA. Ma rację o tyle, że tylko OSA była produkowana seryjnie, zaś proponowane przez Centralny Zarząd Przemysłu Wyrobów Precyzyjnych w 1957 r. skutery Odra I i Odra II odjechały do historii w fazie prototypów. W 1952 r. przy dziale Głównego Konstruktora Warszawskiej Fabryki Motocykli, utworzony został warsztat- komórka doświadczalna przekształcona po trzech latach w Dział Postępu i Sportu. To właśnie tu w małym budyneczku na terenie WFM, w tzw. psiej budce w pierw-

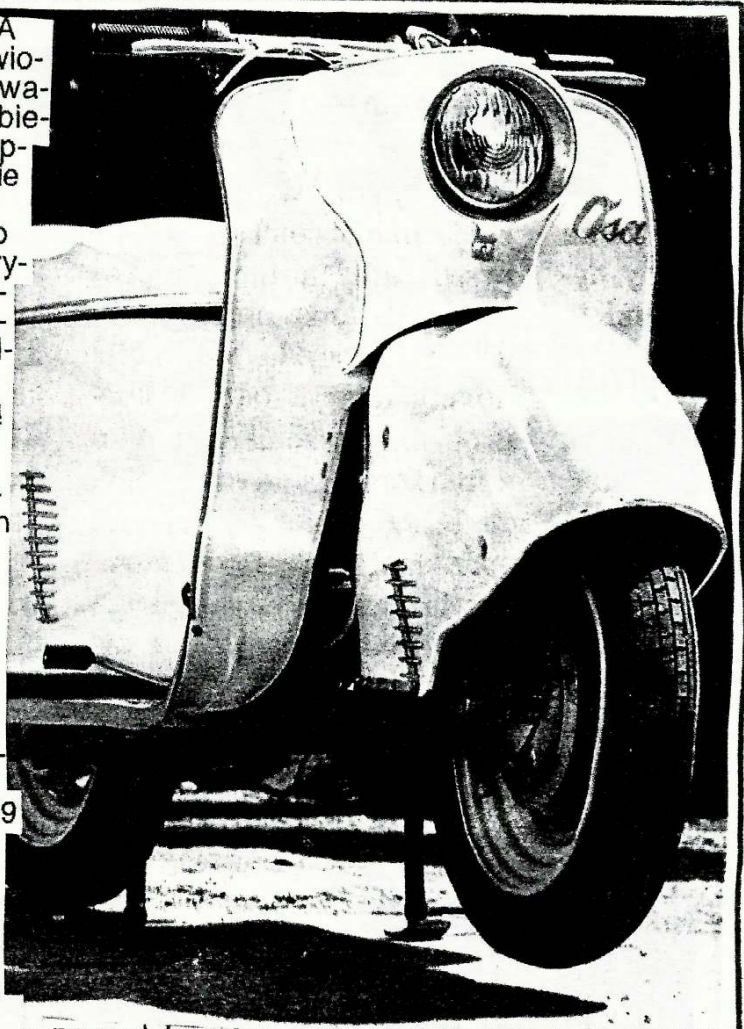
szej połowie 1955 roku powstały trzy prototypy skuterów o sympatycznych owadzych nazwach. Pierwszy z nich Żuk miał kilka ciekawych rozwiązań konstrukcyjnych- m.in. przednie koło zawieszone na wleczonym wahaczu, a elementy resorująco-tłumiące umieszczone wewnątrz rur nośnych widelca. Rozruch silnika następował przez pociągnięcie za długą, ręczną dźwignię z lewej strony skuteru. Zmodyfikowany silnik S-06 produkowany w Warszawie do motocykli SHL 150, pozwalał na poruszanie się z prędkością 80 km / h i przy średnim zużyciu paliwa 3,5 l / 100 km. Pojazd toczył się na dwunastocalowych kołach i niezadowolili konstruktorów. Wkrótce powstał kolejny dwukołowy "owad"-Bąk, który różnił się od poprzednika głównie kształtem nadwozia. Trzeci z kolei prototyp-OSA okazał się najbardziej dojrzałą konstrukcją i właśnie ten prototyp zaproponowano do produkcji.

"Jeśli -drogi czytelniku umieścisz na Osie swoją "bardotkę" to dla Ciebie zostanie naprawdę niewiele miejsca. A i tak będziesz przez cały czas w jej miłosnym uścisku-bo inaczej spadnie! Jak więc widać, nawet zbyt krótkie siedzenie ma swoje dobre strony..."

Kiedy do ministerstwa wpłynęła propozycja aby zacząć produkować "Osę" wywołało to burzę. Liczni oponenty pytali po huj naszemu prostemu ludowi taki luksusowy wymysł zblazowanych kapitalistów? Skąd brać blachę na osłony? Blacha przecież potrzebna na kabiny Starów i Warszaw. Jednak w końcu wyrażono zgodę na produkcję Osy a to głównie dzięki prasie, która mocno rodmuchała sprawę polskiego skuteru. Twórcami tego skuteru byli K.Brun, J.Jankowski,



i T.Mathia. Dó napędu zastosowano silnik S06A (modyfikacja zespołu S06 od SHL), który ustawiono inaczej niż w motocyklu. Oś cylindra usytuowano poziomo w osi głównej skutera, a skrzynia biegów znalazła się na górze pod kątem 105 (stopni) do kierunku jazdy. Inne też było użebrowanie głowicy i cylindra. W prototypowej osie jak i we wcześniejszym Zuku i Baku, silnik uruchamiano się dźwignią ręczną i dopiero w wykonaniu seryjnym zastosowano starter nożny. Podobno właśnie ręcznym rozruchem prototypów tłumaczono "angielski" układ sterowania nożnym hamulcem i biegami w seryjnej Osie M50.



Trzeba jednak przyznać, że komfort jazdy Osa był naprawdę wysoki. Dzięki doskonałemu zawieszeniu kół na wleczonym wahaczu i nisko usytuowanemu środkowi ciężkości, skuter prowadził się znakomicie. I to nie tylko na twardych miejskich ulicach, ale także na wiejskich piaszczystych traktach. Dzięki swym 14-calowym kołom polski skuter radził sobie nawet w rajdach terenowych, gdzie odnosił sukcesy. Dzięki tym sukcesom Osa znalazła uznanie w oczach zagranicznych klientów i była eksportowana do wielu krajów. Ale początki były trudne. Testowanie, usprawnianie i przygotowanie produkcji trochę trwało. Trudności były typowe dla całej polskiej gospodarki socjalistycznej. W 1959 roku prognozowano wyprodukowanie 40000 skuterów, ale to i tak było uzależnione m.in. od innych fabryk, które dostarczały podzespoły do WFM. Planowano też wprowadzić wersję Osy z elektrycznym rozrusznikiem. Montaż próbnej wersji skuterów WFM OSA M50 warszawska fabryka rozpoczęła w drugiej połowie lutego 1959 roku zaś pierwsze Osy pojawiły się w sklepach w lipcu. W trzecim kwartale tego roku ruszyła produkcja seryjna. W 1962 r. pojawił się nowy model OSY-M52. Miał on cały szereg zmian, a zwłaszcza nowy większy silnik 175 cm o wymuszonym dmuchawą chłodzeniu. Początkowo nowy skuter produkowany był wyłącznie na eksport (głównie do Indii) ale w końcu trafił i na polski rynek. W większej Osie u-

normalniono też wreszcie położenie dźwigni sterującej biegami i nożnym hamulcem. Zastosowano też bagażnik i wydłużono kanapę. Skuter ten był już konstrukcją dojrzałą, trwałą i niezawodną. Niestety arbitralne decyzje władz w roku 1965 przeciągły nić istnienia Warszawskiej Fabryki Motocykli. Stało się to w momencie najbardziej niespodziewanym i nieuzasadnionym ekonomicznie.



REZYSTENCJA

REZYSTENCJA-jedyna w/g redakcji M.Oi! kapela Oi! w Polsce. Zero polityki tylko 100% skinheads. Mamy nadzieję, że za Rezystencją pójda inne kapele i w naszym kraju powstanie wreszcie wymarzona scena Oi!. Na pytania odpowiada Jerzy.



HISTORIA I AKTUALNY SKŁAD KAPELI.
Tradycyjna odpowiedź-REZYSTENCJA powstała pod koniec 1993 r. i gramy w składzie: Jerzy-vocal / gitara , Jarek-perkusja i nasz nowy basista-Maciek, prawdopodobnie dojdzie drugi gitarzysta.

CZY UWAŻACIE SIĘ ZA KAPEŁĘ APOLITYCZNĄ I CO SĄDZICIE O PODZIAŁACH WŚRÓD POLSKICH SKINS SPOWODOWANYCH ORIENTACJAMI POLITYCZNYMI?
My nie jesteśmy kapelą polityczną, nie jesteśmy kapelą apolityczną, my jesteśmy kapelą skinheads. Jeśli chodzi o te wszystkie podziały-to jest tak namieszane, że człowiek nie wie o co komu chodzi i jedno jest pewne, że jak nas ktoś nie wykończy to zrobimy to sami.

CO SĄDZICIE O ZJEDNOCZENIU RUCHU SKINHEADS? CZY JEST TO REALNE?
W najbliższej przyszłości chyba nie, dzieli nas tyle, że nie wiadomo co nas jeszcze łączy a wciąż wymyślamy nowe problemy.

CZY OPRÓCZ "NIC NIE ZATRZYMA NAS" WYDALIŚCIE COŚ INNEGO (NOWEGO) POD SZYLDDEM REZYSTENCJI ?

Pod koniec grudnia 1995 ukazała się nasza druga kaseeta "My jesteśmy skinheads", według nas lepsza niż pierwsza i mamy nadzieję, że się Wam spodoba.

CO SIĘ STAŁO, ŻE ZNALEŻLIŚCIE SIĘ NA SKŁADANCE "OI DLA OJCZYZNY", GDZIE ZAGRAŁO KILKA PRAWICOWYCH KAPEŁ?
Po prostu była szansa aby się pokazać i z tego skorzystaliśmy, był to krok w pełni przemyślany i nie żałujemy tego. My gramy dla skinów i zupełnie nas nie obchodzą ich poglądy polityczne. (tak jak nas nie obchodzą poglądy polityczne skinów czytających Mordownię oi!-red.)

CZY PREFERUJECIE ANGIELSKĄ ODZIEŻ SKINOWSKĄ (FRED PERRY, SHERMAN, DONKEY JACKET, LONSDALE)?

Odpowiedni ubiór jest częścią tego kultu, ale są to rzeczy dość drogie jak na polskie warunki, dlatego nie jesteśmy ubrani tylko w angielską odzież, po prostu mniejszym kosztem starymi się wyglądać tak jak trzeba.

JAKIE SĄ WASZE INSPIRACJE MUZYCZNE?
Business, Last Resort, Ejected, Condemned, Adicts, Camera Silens, Accident.

CZYM DLA WAS JEST MUZYKA OI?
Chyba czymś w rodzaju narkotyka.



REZYSTENCJA

MORDOWNIA Oi! str.8

SŁUCHACIE MOŻE SKA, A JEŚLI TAK TO W CZYIM WYKONANIU?
Zdecydowanie wolimy słuchać oi music, ale od czasu do czasu słuchamy takich kapel jak : Madness czy Bad Manners.

CO POWIECIE O HAŚLE "PUNKS & SKINS UNITE"?

Pojawia się coraz więcej punks, którzy siedzą w klimatach oi, pojawia się też coraz więcej skins którym nie przeszkadza, że koleś który słucha tych samych kapel trochę inaczej wygląda. (nam to przeszkadza, zwłaszcza jeśli chodzi o anarchoćpunobrudasów, ale są wyjątki-red.). Co z tego wyniknie pożyjemy, zobaczymy.

JAK W/G WAS PREZENTUJE SIĘ RUCH SKINHEADS W POLSCE?

W większości wygląda to tak, jak go opisują w gazetach (a można się dowiedzieć wielu, interesujących rzeczy, ha, ha-red.).

Z JAKIM ZESPOŁEM OI CHCIELIBYŚCIE ZAGRAĆ? CZY GRALIŚCIE GDZIEŚ POZA GRANICAMI KRAJU?

Nie graliśmy poza granicami kraju, fajnie by było zagrać z Business (fajnie by było z nimi sobie popić-red.).

KILKA SŁÓW O WASZYM MIEŚCIE I REGIO-NIE.

Mieszkamy w Beskidach, taka turystyczna wioska, w sezonie zjeżdża się tu kupa ludzi i coś się dzieje, a poza nim jest tu takie gówno, że nic tylko się wieszać.

CZY W WASZYCH OKOLICACH JEST JAKIS BROWAR GODNY POLECENIA?

No chyma Żywca nie trzeba polecać, całkiem niezłe jest też Brackie z Cieszyna (bez obrazy, ale najlepszy jest Special-Sudi-red.).

CZY KIBICUJECIE JAKIEJS DRUŻYNIE PIŁ-KARSKIEJ?

Kibicujemy miejscowej drużynie Kuźnia Ustroń, po rundzie jesiennej jest na trzecim miejscu klasy A.

WASZA OPINIA ODNOŚNIE KSIĄŻKI "KRUCJATA ŁYSOGŁOWYCH".

Ha, ha, ha-cytat z tej książki....Skinheadzi. Trzy czwarte do eliminacji- o co im kurwa chodzi, jakaś rasa panów czy co. Nienawidzimy tych elit i błękitnokrwistych (chodzi o tą jedną czwartą wybrańców)- do zobaczenia w piekle. Dzięki za wywiad-redakcja.

Oi!

REZYSTENCJA

KONTAKT
JERZY NOWAK
UL. DOMINIKAŃSKA 26
43-450 USTRON

REZYSTENCJA

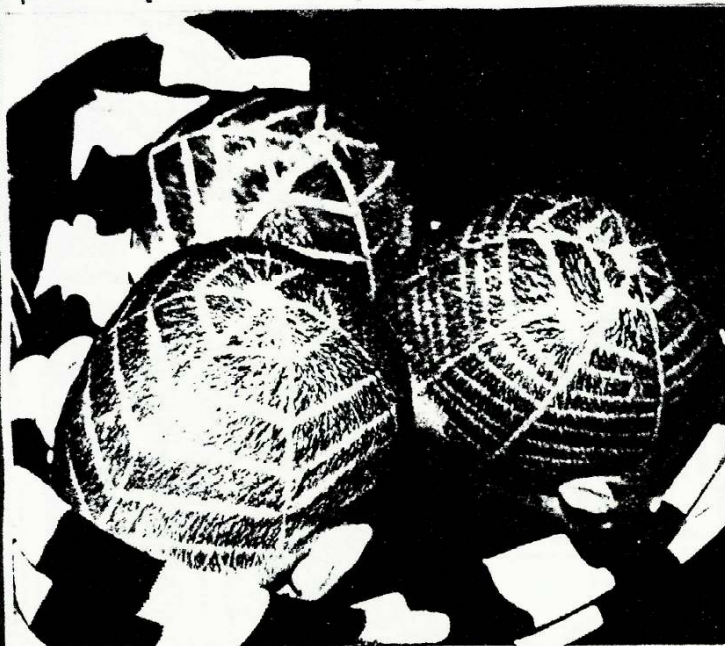


MORDOWNIA Oi! str.9

SOSNOWIEC

SKINHEADS

SOSNOWIEC jest jednym z nielicznych miejsc w których się dzieje coś związanego z ruchem SKINHEADS a tam dzieje się dużo. Na kilka interesujących pytań odpowiada IGOR wydawca zina SKINHEAD SOSNOWIEC nie związanego ani z prawicą ani z lewicą czy sharp. Po prostu SKINHEADS.



JAK DOSZŁO DO TEGO, ŻE ZACZĄŁEŚ WYDAWAĆ "SKA FEVER"?

W roku 1991 byłem Herberts (choć jeszcze wtedy nie wiedziałem, że tak to się nazywa). Zaczęły mi wpadać w ręce zachodnie czasopisma: "BIRTH OF A HOOLIGAN", "SKINHEAD TIMES", "SKOINK". Ze zdziwieniem stwierdziłem, że w krajach na zachód od Polski dzieje się bardzo dużo rzeczy, o których nie mówią ani nasze oficjalne media, ani żadne nasze wydawnictwa podziemne. Zauważyłem również, że jest od zajeżdżania kapel Ska, których nigdy nie słyszałem. Do roku 1991 znałem tylko KORTATU, THE SPECIALS, MADNESS i naszego rodzimego MR. ZOOB. Postanowiłem wydać czasopismo o tej muzyce, którą byłem zafascynowany. Jak się później okazało nie byłem w tym wcale pierwszy, bo o Ska pisał, mniej więcej w tym samym czasie MARCIN z Białegostoku w fanzinie "Oi! N ROLL". Nie był to jednak Skazine, ale Skinzine o bardzo szerokiej orientacji politycznej (od sharp (NO SPORTS) po white power (MISTREAT)). Nie miałem pojęcia o wydawaniu gazetki, więc postanowiłem zrobić ją z kimś kto więcej o tym wiedział. Mój wybór padł na LOLKA z Czeladzi, którego znałem z paru libacji, a o którym wiedziałem, że wydawał punkowego zina "DEBIL" i

również interesuje się Ska. Numer 1 "SKA FEVER" to były głównie przedruki, ale drugi dzięki pomocy MARCINA z Łodzi wypadł już lepiej.

JAK DOSZŁO DO TEGO, ŻE ZOSTALIŚCIE SKINHEADAMI? W DRUGIM NUMERZE "SKA FEVER" NAPISAŁEŚ, ŻE ZMIERZACIE W KIERUNKU RUDE BOYS?

Faktycznie w latach 1991-1993 załoga sosnowiecka uważała się za Rude Boys. Myślę, że wynikało to z tego, że mieliśmy wtedy w Sosnowcu prawicowych Skinów. Ubieraliśmy się tak samo jak oni, ale nie mieliśmy z nimi wiele wspólnego i chcieliśmy się od nich jakoś zdystansować, więc nazwaliśmy się Rude Boys. Później... doszło do sytuacji, że nie było już w Sosnowcu prawicowych Skinów, więc wróciliśmy do nazwy Skinheads.

CZY ŻAŁUJESZ CZEGOŚ Z CZASÓW "SKA FEVER"?

Przede wszystkim brakuje mi SKA PARTY-pierwszych tego typu imprez w Polsce, które były zabójcze. Zafulę też, że nie posłuchaliśmy z LOLKIEM rad SZCZYGŁA ("FAJNA GAZETA") i niepomni jego ostrzeżeń nadaliśmy "SKA FEVER" antyfaszystowski charakter. Z czasem zaczęliśmy dostawać listy od koleśki aktywnych po "lewej" stronie, którzy najpierw żywo się interesowali, a potem utożsamiali się ze Ska. Patrząc z dystansu na tamten okres, uważam za frajerstwo ze swojej strony zaufanie takim kapelom jak NO SPORTS czy THE BUSTERS, których członkowie nie byli Skinami, a ostro śpiewali "Skini róbcie to, Skini róbcie tamto". Ani ja ani żaden z moich kumpli nie mieliśmy z żadną działalnością lewicową nic wspólnego. Co prawda zniszczyliśmy sosnowiecką młodzieżową sekcję PWN, ale to raczej na zasadzie udowodnienia, kto rządzi w Sosnowcu niż walki politycznej.

JAK DOSZŁO DO JEJ ZNISZCZENIA?

Tego możesz dowiedzieć się z teczki z podpisem "SKINI I INNI", która znajduje się w Komendzie Głównej Policji w Sosnowcu. Wątpię jednak, by ci ją wypożyczono. Chyba, że poprosisz o pomoc

MORDOWNIA Oi! str.10

CZOSNKA-on tam ma znajomości. Chłopaki z PWN pojechały się poskarżyć do TRYBUNY ŚLĄSKIEJ

DLACZEGO WSPÓŁPRACOWAŁEŚ Z PIOTREM "CZOSNKIEM" HLAWSKIM, KOLESIEM, KTÓREGO PRZY OKAZJI RECENZOWANIA ZINA "CARRY ON OI!" W "SKINHEAD SOSNOWIEC #4" NAZWAŁEŚ POLICYJNYM KONFIDENTEM?
Z PIOTRKIEM "CZOSNKIEM" HLAWSKIM współpracowałem przy okazji robienia numerów 2 i 3 "SKA FEVER". Poznałem go przez LOLKA. Koleś miał trochę zdolności plastycznych i też interesował się muzyką Ska. Dlaczego nazwałem go policyjnym konfidentem? A jak u Was w Gdyni nazwalibyście gościa, który na przesłuchaniu (w sprawie z której można się było łatwo wyłgać) wyspał koleś, którego znał jakieś 15 lat, argumentując to później "...przecież mnie bili"??? (bez komentarza-red.). Faktem jest, że ma teraz nielatte życie w Sosnowcu- na piwo jeździ do skinów z Krakowa gdzie go jeszcze nie znają od pewnych stron. Jestem zdania, że skinheadzi bez względu na ich poglądy polityczne nie powinni tolerować między sobą policyjnych konfidentów (święta racja-red.).

CZY UTRZYMUJESZ KONTAKTY Z DAWNĄ REDAKCJĄ "SKA FEVER"?
Z CZOSNKIEM żaden szanujący się koleś kontaktów nie utrzymuje. Z LOLKIEM spotykam się przy okazji libacji alkoholowych.

ŚŁYSZAŁEŚ, ŻE W SOSNOWCU JEST CAŁKIEM NIEZŁA EKIPA SKINHEADS...
Owszem w Sosnowcu jest dużo Skinheadów, choć niestety nie mamy (w przeciwieństwie do Gdyni) żadnej klasycznej Skingirl. Była jedna, ale cóż... stara pocziwa SZPILA nie nosi już fryzury jak w księżce pisze.

W WIELU ZINACH "PANKOFYCH" SPOTKAŁEŚ SIĘ Z TEKSTAMI OSTRO NASTAWIONYMI PRZECIWKO SKINOM Z SOSNOWCA. CO JEST PRZYCYNĄ TYCH "POCHLEBNYCH" ARTYKUŁÓW I RECENZJI?

Kosztowało nas to dużo wysiłku-na opinię trzeba sobie zapracować. O nas pierwszych hippy-panki zaczęły źle pisać, ale zauważyłem już ostatnio artykuł o postępującej degeneracji apolitycznej skinowskiej załogi z Warszawy. To cieszę. Te "panki", które piszą te głupie artykuły do swoich głupich zinów to wcale nie są Punki. Stłusnie powiedział w jednym z wywiadów PUNK RAMZES, że dzisiaj ten ruch to "...skrzyżowanie komunistycznej agentury reklamowej z ruchem wyzwolenia zwierząt. Coraz częściej zaczynają mi przypominać walczących o lepsze jutro hippisów". Nie znam żadnej osoby z Sosnowca lub okolic, którą uważałbym za punka i poważał. Znam jednego Punka z Bytomia i paru z Łodzi.

W TRZECIM NUMERZE "SKAFEVER" NIEJAKI OGÓREK NAPOMNIAŁ O METALOWCACH SKACZĄCYCH ZE SCENY SKINOM NA GŁOWY NA KONCERTACH SKA, CZY MOŻESZ TO SPRECYZOWAĆ, BO KRAŻĄ RÓŻNE LEGENDY? CHODZI CHYBA O KONCERT THE BUSTERS W ZGORZELCU?

Na koncercie THE BUSTERS byliśmy konkretną



Roy-clockwork boy

paką w Pradze, dzień przed koncertem w Zgorzelcu. Zabawa i publiczność wyglądały tam zupełnie inaczej. Jakiś miesiąc później dostałem kasetę video z koncertem THE BUSTERS ze Zgorzelca. Przyszło do mnie parę osób, kupiliśmy jakąś wódkę, usiedliśmy i puściliśmy sobie tę ka-

setę. Zobaczyliśmy dość liczną metalowo-punkowo-hipisowską i chuj wie jaką jeszcze publiczność odprawiającą dzikie harce przy rytmach Ska. Kurwa co się działo. Każdy ze zdrowo już wypitego towarzystwa siedzącego przed moim telewizorem upatrywał sobie jednego metalowca, jeździł za nim palcem po ekranie i odpowiadał co by z nim zrobił gdyby był na tym koncercie. Postanowiliśmy jechać na następny koncert Ska do Zgorzelca i faktycznie zjawiliśmy się tam na SKAFERLATINE w marcu 1194. Było wesoło. Wtedy po obejrzeniu tego koncertu OGÓREK uniósł się do tego stopnia, że zrobił ten dopisek pod relacją z koncertu.

DLACZEGO ZDECYDOWAŁEŚ SIĘ NA WYDAWANIE "SKINHEAD SOSNOWIEC"?

Miała to być kontynuacja wydawanej 5 lat wcześniej "FAJNEJ GAZETY". Nawet współpracowałem z JARKIEM "JERRY" TOMASIEWICZEM, który pomagał wcześniej SZCZYGŁOWI przy robieniu "F.G.". Poza tym nie było jeszcze w tym czasie w Polsce fanzina o podobnej orientacji. "BOOT BOIS" było pismem sharp-owców, a "KOŁOMIR" i "CARRY ON OI!" nie były jeszcze tak do końca apolityczne (choć wyraźnie zmierzały w tym kierunku).

CZY KOLESIE ZE STAREJ EKIPY Z SOSNOWCA ŻYJĄ JESZCZE W KLIMATACH SKINS? JAK DOSZŁO DO TEGO, ŻE WZNOWIŁEŚ POSTANOWIŁEŚ WYDAĆ JESZCZE RAZ "FAJNĄ GAZETĘ"?

Tylko jeden ze starych koleś kuma jeszcze częściej (coż za oryginalne stwierdzenie-red.). Reszta chodzi na koncerty ale raczej pozostają w roli biernych obserwatorów i komentatorów wydarzeń. Matrycę nigdy nie opublikowanego trzeciego numeru "FAJNEJ GAZETY" kupiłem od jednego koleśka ze "starej ekipy" (notabene pomysłodawcy jej tytułu) za 6 nasion kolumbijskiej marihuany. Trudno mówić o wznowieniu czegoś co nigdy się nie ukazało. Po prostu ją trochę uzupełniłem i wydałem przy współpracy ZBIGA z Pity.

CZY SKINI Z SOSNOWCA I OKOLIC JEŹDŹĄ JESZCZE ROZWALAĆ TAKIE IMPREZY JAK: "METALMANIA"?

Teraz takie imprezy są zbyt dobrze obstawione przez agencje ochroniarskie i policję, która jest lepiej zorganizowana. Obecnie młodzi sosnowieccy Skins & Hools mają inne hobby-biegają po pociągach przejeżdżających przez nasze i okoliczne miasta i "pożyczają" od jeżdżących na mecze wyjazdowe na Śląsk kibiców różne takie ki-"bicowskie gadzety". A jest kogo kroić, bo mamy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego (głównie Dąbrowa Górnicza) foksdojczów kibicujących drużynom ze Śląska. Pomimo, iż nasz rodzimy klub piłkarski ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC jest w piątej lidze to nadal ma bardzo licznych, wiernych i oddanych kibiców.

CZY MACIE W OKOLICY JAKIEŚ CIEKAWY STUDIO TATUAŻU, KTÓRE WARTO JEST POLECENIA?

O okolicznych studiach tatuażu wiem tylko tyle, że są drogie. Swoje tatuaże zrobiłem w Łodzi u FRANKA z kapeli 19 WIOSEN. Tanio, sterylne i profesjonalnie.

MODNE JEST OSTATNIO WSZYSTKO ZWIĄZANE Z "NAKRĘCANĄ POMARANCZĄ", CO O TYM SĄDZISZ?

Uważam że film totalnie spyta to co ANTHONY BURGESS chciał w książce przekazać. Poza tym scenarzysta pominął ostatni, siódmy rozdział książki, co jest niewybaczalne, gdyż powstała sytuacja przypominająca opowiadanie kawału do połowy i oczekiwanie na wybuch śmiechu. Dla mnie "NAKRĘCANA POMARANCZA" to zajebista powieść o tym jak państwo i społeczeństwo próbują nas uformować, takimi jakimi chciałoby nas widzieć stosując przy tym różne skurwysyńskie metody, ale i tak przegrywają ze zjawiskiem pt. "natura ludzka". Niemniej lubię film ze względu na grę MALCOLMA McDOWELLA-nie potrafię wyobrazić sobie nikogo innego w roli ALEXA.

JAK DOSZŁO DO TEGO, ŻE WYDAŁEŚ KASĘ TEJ GRUPY POLEMIC ZE SŁOWACJI JAKO "THE KOKOTS"? PODOBNO NA POCZĄTKU UTRZYMYWALIŚCIE Z NIMI CAŁKIEŃ SYMPATYCZNY KONTAKT, A PO TEKŚCIE NA KASECIE SĄDZĘ, ŻE SIĘ TO ZMIENIŁO?

Przed wszystkim to wcale ich nie wydałem. Nie wiem kto ich wydał... Coś tam słyszałem, ale nie nic nie wiem na pewno. Kupiłem ich tak jak wszyscy. Kolesie z kapeli POLEMIC nigdy nie byli naszymi kumplami. Byli znajomymi naszych kumpi z Bratysławy. Ich klawiszowcowi (było mu BRANIO) uderzyła woda sodowa do głowy, po tym jak w Londynie rozmawiał z JERRY DA-



MMERSEM i z BUSTEREM BLOODVESSE-LEM. Kiedyś poprosiłem go o przegranie mi płyty, a on (nie wprost oczywiście) odpowiedział, że dla Polaków kaset nagrywać nie będzie. No i ma kurwa: jakiś podły Polak wypuścił ich kasę jako THE KOKOTS (mam nadzieję, że wszyscy wiedzą co oznacza słowo "kokot" po słowacku...) i sprzedawała się ona całkiem nieźle. Gdyby przez przypadek jakiś Polak był na ich koncercie to niech nie zapomni przepchać się do pierwszego rzędu i napluć klawiszowcowi do ryja gdy otworzy mordę.

MOŻESZ OPowiedzieć O KAPELACH Z SOSNOWCA?

Mogę. SKANKANA i THE REAL HORROR SHOW nie trzeba nikomu przedstawiać. Mamy tu za to 2 nowe kapele: RUDYS BAND to zespół Ska (100% młodych Skins), którzy narazie grają na poziomie FAZY 40&\$, ale mam nadzieję, że wkrótce go podniosą, druga kapela gra pod roboczą nazwą THE CHAPTER 7 (OF "A CLOCKWORK ORANGE") (wymyśliłem ją przed chwilą). Są, kurwa, rewelacyjni. W składzie jest 4 Skinów i 2 Herberts, ale wszyscy dobrze siedzą w klimatach Ska i Oi! / Punk. Szkoda, że za wykonanie ultra prowokacyjnego Oi!-owego kawałka z refrenem "zighaj!" zostali wyrzuceni z miejsca do prób, bo mają teraz problemy ze znalezieniem nowego.

JAKIM PIWEM SIĘ ZALEWACIE, CHYBA, ŻE WOLICIE BARDZIEJ OSTRE TRUNKI? CZY MACIE JAKĄS KNAJPĘ, Z KTÓREJ NIKT NIE WYRZUCA SKINÓW?

Ja i moi najbliżsi znajomi preferujemy TYSKIE GRONIE. Pijana jest również wódka, ale tylko w ćwierć litrowych butelkach, bo wszystkie

większe objętości są (jak twierdzi znawca tematu-MAJCHER) podrabiane z ruskiego spirytu przemysłowego i źle wchodzą. Dziwnie sformułowałeś to pytanie. W Sosnowcu nie wyrzuca się Skinów z barów. Co więcej w jednym z lokali kelner po skończonej pracy rozwozi gratis pijanych Skinów do domów (fakt autentyczny). Jest w naszym mieście tylko jeden lokal-klub "REMEDIUM"-gdzie bardziej znani Skini nie są wpuszczani. Kiedyś (lato/jesień 94) mieliśmy knajpę o nazwie "BOOT BOYS", którą otworzył zwykły kopytkarz, po tym jak zawiózł trzech sosnowieckich Skinów na koncert THE SELECTER do Poczdamu i zaszokowała go liczba Skinów na koncercie. Knajpa upadła, gdyż właściciel nie potrafił stworzyć odpowiedniego klimatu. Później nastał w Sosnowcu raj dla Skinów, bo otworzył knajpę koleś ze starej ekipy. To były piękne czasy całonocnych imprez i niepowtarzalnego klimatu-o jakiej porze byś się nie zjawił w "KORHUTCE" zawsze znalazłeś w niej jakąś pijaną lub upijającą się tysią pałę. Niestety z powodów osobistych YPING zamknął lokal. Stanowczo przereklamowana jest "SKAFEJKA", której właściciel jest frajerem do kwadratu-chłop ma już 30 lat, a tata nie pozwolił mu wywiesić szyldu "SKAFEJKA". Obecnie Skins "błakają się" po różnych knajpach, nie mając żadnej własnej.

KILKA SŁÓWN NA TEMAT SCENY SKINS W POLSCE.

Jeśli chodzi o scenę Skins w Polsce to w większości miast naszego kraju przeważają wciąż załogi zdrowo przystające do gazetowego wizerunku naszej subkultury. Apogeum mody na bycie Skinem na terenie Zagłębia Dąbrowskiego mamy chyba już za sobą. Uważam, że zostało one osiągnięte w roku 1994, kiedy w Czeladzi Skinem został policjant (fakt autentyczny). To dobrze, że jest coraz więcej apolitycznych i niezaidolonych Skinzinów, które podnoszą kulturę muzyczną wśród Skins, a nie są nośnikami propagandy. Jeśli chodzi o nowe kapele to najbardziej podobają mi się Oil-owi THE ANALOGS ze Szczecina (choć mają nieco naiwne, SHAM-owskie teksty) i kapela Oil/Ska THE CHAPTER 7 (OF "A CLOCKWORK ORANGE") z Sosnowca.

CZY SŁUCHASZ KAPEL NAZISTOWSKICH?
Ja słucham muzyki. Teksty bardzo niewielu ka-

pełnią na mnie wrażenie (praktycznie tylko MR.REVIEW i COCK SPARRER). Nikt nie powiedział, że nazista nie może być dobrym muzykiem. Jak dowiedziałem się z najlepszego obecnie amerykańskiego czasopisma dla prawicowych Skinów RESISTANCE, naziści słuchają obecnie oprócz Oil, muzyki szufladkowej jako white power metal, heavy pro-white metal, racial shock rock, brutal hatecore czy marszowej muzyki z czasów III Rzeszy, więc gatunków, które nie mieszczą się w kręgu moich zainteresowań muzycznych. Na pewno nie słucham grup mających otwarcie antypolskie teksty, jak np. BOUND FOR GLORY. Problemy o których śpiewają kapele nazistowskie nie są moimi problemami i słuchanie takich grup nie ma wpływu na zmianę moich poglądów.

JAK PRZEŻYŁEŚ ŚMIERĆ WOKALISTY ŚRUBOKRĘTA?

Jeśli mogę się powymądrzać to SKREWDRIVER znaczy w angielskim slangu młodzieżowym "ostrą orgię seksualną", a nie srubokręt (dziękuję za oświecenie -red.). JANEK STUART był bardzo uzdolnionym muzykiem, ale dla mnie bardziej nacjonalistą a nie Skinheadem. Było mu wszystko jedno co gra (Oil, rock, bluesowe ballady) byleby pozyskać więcej mięsa armatniego dla swojej sprawy. Nie powiem bym jakoś specjalnie przeżywał śmierć JANKA.

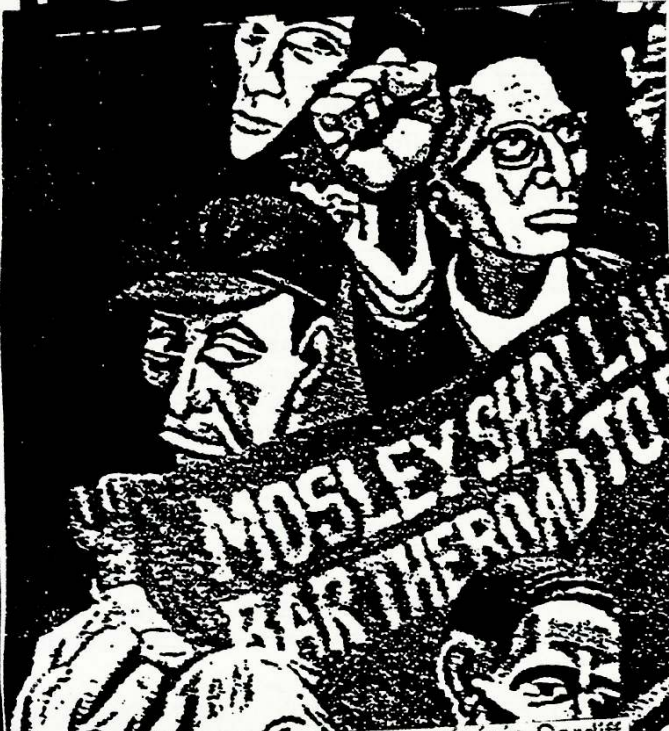
CZY UWAŻASZ, ŻE KAŻDY UWAŻAJĄCY SIĘ ZA SKINHEADA POWINIEN PRACOWAĆ W KOPALNI, NIGDY NIE MIEĆ KASY...?

To jest kurwa średniowieczne myślenie. Ja tam nie pytam kolesia, z którym piję w barze skąd on ma pieniądze na piwo. Wielu moich znajomych nie jest na utrzymaniu rodziców i nie pracuje, a codziennie są w barze. Co mnie to obchodzi z czego ktoś żyje, jeśli tylko nie jest to zajęcie niegodne Skina (np. POLICJANT, strażnik miejski lub odźwierny).

KIEDY UKAŻE SIĘ PIĄTY NUMER "SKINHEAD SOSNOWIEC" I CZEMU BĘDZIE OSTATNI?
Piąty i ostatni numer "SKINHEAD SOSNOWIEC" ukaze się wiosną 1996. Przestaję go wydawać z powodów osobistych. Dziękuję za zainteresowanie i przeprowadzenie wywiadu. Życzę Ci powodzenia z Twoją "MORDOWNIĄ Oil", która w Sosnowcu bardzo się podoba (ja też dziękuję-red.).

SKINHEAD SOSNOWIEC
CZASOPISMO MUZYCZNE DLA SKINHEADÓW
DO NABYCIA #4 I #5
ZBIGNIEW WARAKSA
AL.W.P.1/54
64-920 PIŁA

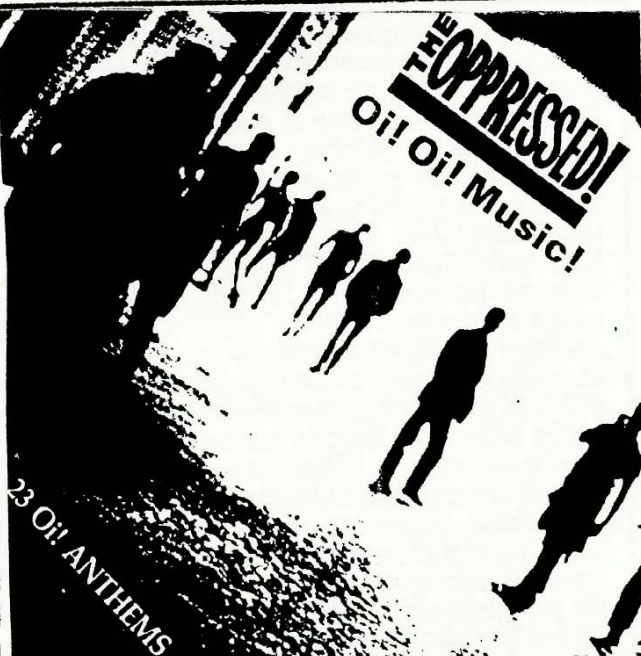
THE OPPRESSED



W kwietniu 1981 r. w portowym mieście Cardiff gdzie "kwitło bezrobocie" czterech skinów postanowiło założyć zespół. Był to jeden z pierwszych tego typu zespołów w tym regionie. Nazwali się the OPPRESSED a pierwszy skład był następujący: Russel Payne-gitara, jego brat Ronnie na bassie, Gary Tiera-perkusja a na wokalu Martin Brennan, który przybył do Cardiff z małego walijskiego miasta. Na początku grali covery 4-SKINS i SHAM 69, kapele te miały bardzo duży wpływ na członków OPPRESSED. Nie mieli dużych ambicji ale wkrótce dołączyli do czołowych grup z nurtu punk street. W tym składzie grali przez rok, wtedy to odszedł Ronnie. Zespół zaczął szukać nowego basisty. Zaproponowano tą zaszczytną i bardzo ważną funkcję w zespole Roddiemu Moreno, lecz ten ten wskazał na swojego młodszego brata, który grał na basie a sam dołączył do kapeli jako drugi gitarzysta. Minął kolejny rok i z OPPRESSED postanawiają odejść Brennan (wokalista) i Gary (perkusja). Roddy przeszedł na wokal a przy perkusji siedł młody dzieciak Lee Jenkins, który nie zagrzał na długo miejsca przy garach.

W 18 miesięcy później zespół rozpada się. Główną przyczyną są regularne bójki na ich koncertach. Gdy OPPRESSED wchodził na scenę nie było dla kogo grać gdyż wszyscy się lali. Wreszcie wkwórwi się, zesłi ze sceny i powiedzieli, że pieprzą takie granie. Działo się to w jednym z lokalnych pubów, którego nazwy nie chcą pamiętać. Po paru miesiącach zebrali się znowu razem by nagrać płytę "Fatal Blow" z Juanem Gorcią na perkusji lecz przed sesją nagraniową nie zagrali żadnego koncertu od pamiętnego wydarzenia. Zespół nagrał następujące płyty: wspomniany wcześniej "Fatal Blow" (1984 r.), "Dead An Buried" (1988 r.) i "Oi Oi Music" (94 r.).

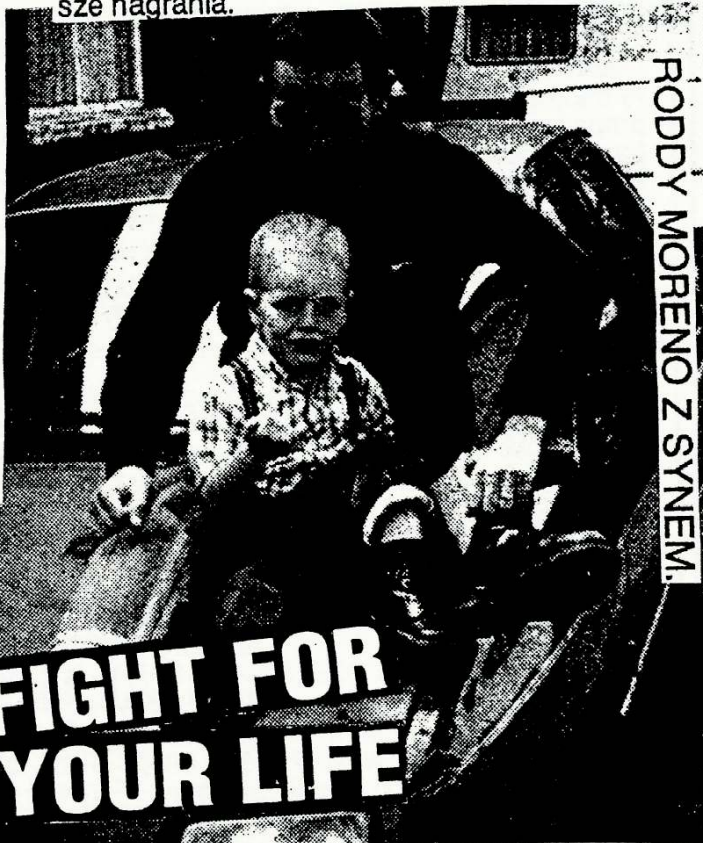
KONTAKT (OPPRESSED / RUDE BOYS)
RODDY MORENO, 3 MACHEN STREET, GRANGETOWN, CARDIFF CF1 7NT, ENGLAND.



oraz kilka puszczonech w limitowanej edycji 7"s "Never Say Die" (4/83), "Victims" (11/83) i "Anti Fascist Oi!" EP z 1994 r.

W 1988 r. Roddy, Don i ich młodszy brat Adrian, plus trzech saksofonistów założyli SKA kapele THE RUDE BOYS, który nagrał EP "Rude Boy Shuffle".

W 1994 r. OPPRESSED wraca na scenę by promować EP-kę "Anti Fascist Oi!" z trzema braćmi Moreno (Adrian na perkusji). Nagrywają płytę "We Can Do Anything" (reakcje ludzi na tą płytę były różne) z samymi coverami. Na początku 1996 r. wytwórnia DOJO wydała najlepsze hicie OPPRESSED "Fight For Your Life". Ja mam tylko nadzieję iż w przyszłości OPPRESSED nagra coś nowego przypominającego ich starsze nagrania.



FIGHT FOR YOUR LIFE

MORDOWNIA Oi! str. 14

DOJO LTD

PO BOX 281
CANTERBURY
KENT
CT1 2BB
ENGLAND

MARZEC:

DOJO CD 230 ANTI PASTI "The Best Of"
DOJO CD 239 THE PLASMATICS "Coup D Etat"
DOJO CD 256 SHAM 69 "Tell Us The Truth"
DOJO CD 257 SHAM 69 "Thats Life"
DOJO CD 258 SHAM 69 "The Adventures Of The Hersham Boys"
DOJO CD 259 SHAM 69 "The Game"

KWIECIEŃ:

DOJO CD 219 THE LAMBRETTAS "Ambience"
DOJO CD 231 JOHNNY THUNDERS "The Studio Bootlegs"
DOJO CD 248 BAD MANNERS "Eat The Beat"
DOJO CD 262 LONG TALL TEXANS "A Few Texans More"
DOJO CD 263 THE ADICTS "The Best Of"
DOJO CD 43 MAJOR ACCIDENT "Crazy"/"Tortured Tunes"



THE LAST RESORT
SKINHEAD ANTHEMS



THE BUSINESS
WELCOME TO THE REAL WORLD



THE 4 SKINS
THE GOOD THE BAD AND THE 4 SKINS



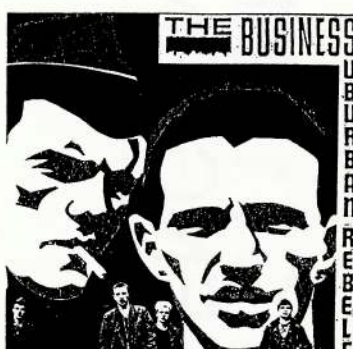
COCK SPARRER
SHOCK TROOPS



THE OPPRESSED
OI! OI! MUSIC



VARIOUS ARTISTS
THIS IS OI!



THE BUSINESS
SUBURBAN REBELS



THE 4 SKINS
A FISTFUL OF 4 SKINS



VARIOUS ARTISTS
SON OF OI!

CAPTAIN OI!

P.O. BOX 501 • HIGH WYCOMBE • BUCKS • HP10 8QA • ENGLAND

The seriously Oi! label
for those
who are serious
about Oi!



INFA RIOT
STILL OUT OF ORDER



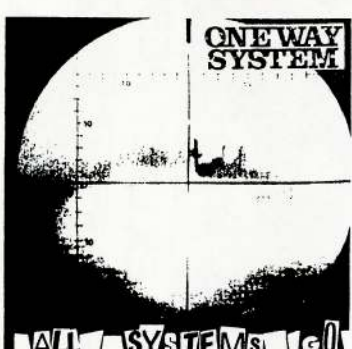
THE CRACK
IN SEARCH OF THE CRACK



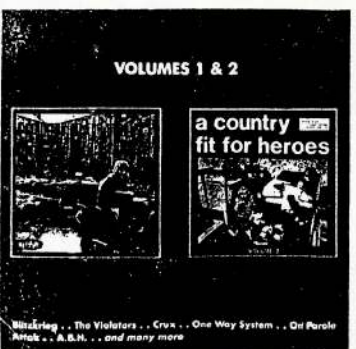
RED ALERT
WE'VE GOT THE POWER



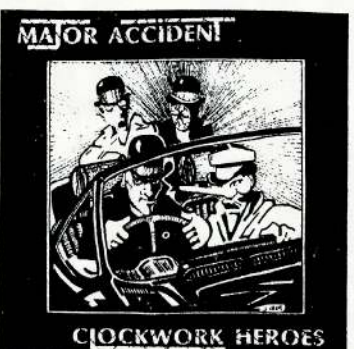
THE BUSINESS
SATURDAYS HEROES



ONE WAY SYSTEM
ALL SYSTEMS GO



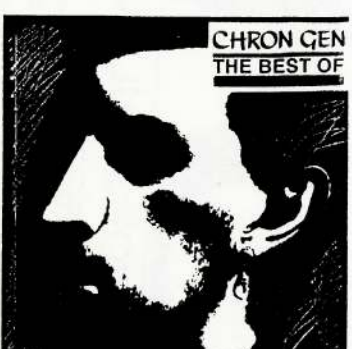
A COUNTRY FIT FOR HEROES
VOLUMES 1 & 2



MAJOR ACCIDENT
CLOCKWORK HEROES



MENACE
G.L.C. R.I.P.



CHRON GEN
THE BEST OF CHRON GEN



WARRIORS "FULL MONTY"-EX LAST RESORT

BIG 5 "POPSKATIC"

POP/SKA

TOTAL ANARCHY

V/A PUNK/OI!

OI! WE ARE THE BOIS... V/A PUNK/ OI!

Oi!

SKA

PUNK

STEP-1

P.O. Box 21 • Tenterden • Kent • TN30 7ZZ

ENGLAND

Skin odzież

POLSKIE REALIA

Jeszcze niedawno rzadko, który skin w naszym kraju ubierał się w "przepisowy" mundur skino-wski, jeśli wogóle wiedział z czego taki ubiór się składa. Dopiero po upadku komuny zaczęły napływać do Polski Harringtonówki, polówki Freda Perrego itp. Jak na polskie warunki jest to odzież dość droga, gdyż pensje są nieproporcjonalne do tych na zachodzie, zaś ceny towarów takie same bądź wyższe. I tak np. Freda Perrego można kupić od 70 zł do... im lepszy kolor tym wyższa cena. Podobno najdroższa odzież jest we WROCŁAWIU, a taniej można kupić w TRÓJ-MIEŚCIE. Nie wiem jak się kształtują ceny w ce-ntrum Polski. Ktoś mi mówił, że w WARSZAWIE

lówek to raczej są nieciekawe, gdyż po kilku praniach się marszczą, tracą kolor...

The Original
LONSDALE
LONDON

od czasu do czasu można kupić trochę odzieży, ale jest jeszcze droższa. To bardzo cieszy, że jest coraz więcej sklepów w Polsce (najczęściej sieć dystrybucji Martensa) zajmuje się sprowadza-niem przyzwoitej odzieży, z czego skini w na-szym kraju bardzo się cieszą. Wybór nie jest o-czywiście tak wielki jak w Niemczech czy Fra-ncji o Wielkiej Brytani nie wspomnę, ale powo-li zaczyna się coś ruszać. Tak jak wspomniałem na początku, rzeczy te są dość drogie, tak że jak jakiś Łysol ma bluzę LONSDALE czy HA-RINGTONÓWKĘ to jest z niej bardzo dumny i kurwa niech jakiś brudas ją zabrudzi lub zrobi jakąś szkę...

Najdroższe z tego co słycać są koszule Bena Shermana. Ich ceny kształtują się koło miliona i więcej, więc raczej niewielu w Polsce będzie miało kasę na jedną taką koszulę (to jeden but Martensa). Niektórzy się mogą śmiać ale wielu skinów w tym ja preferuje polskie koszule z WÓLCZANKI, które niczym nie ustępują tym angielskim, a są 2-3 a nawet więcej razy tań-sze niż wyżej wymienione. Co do polskich po-

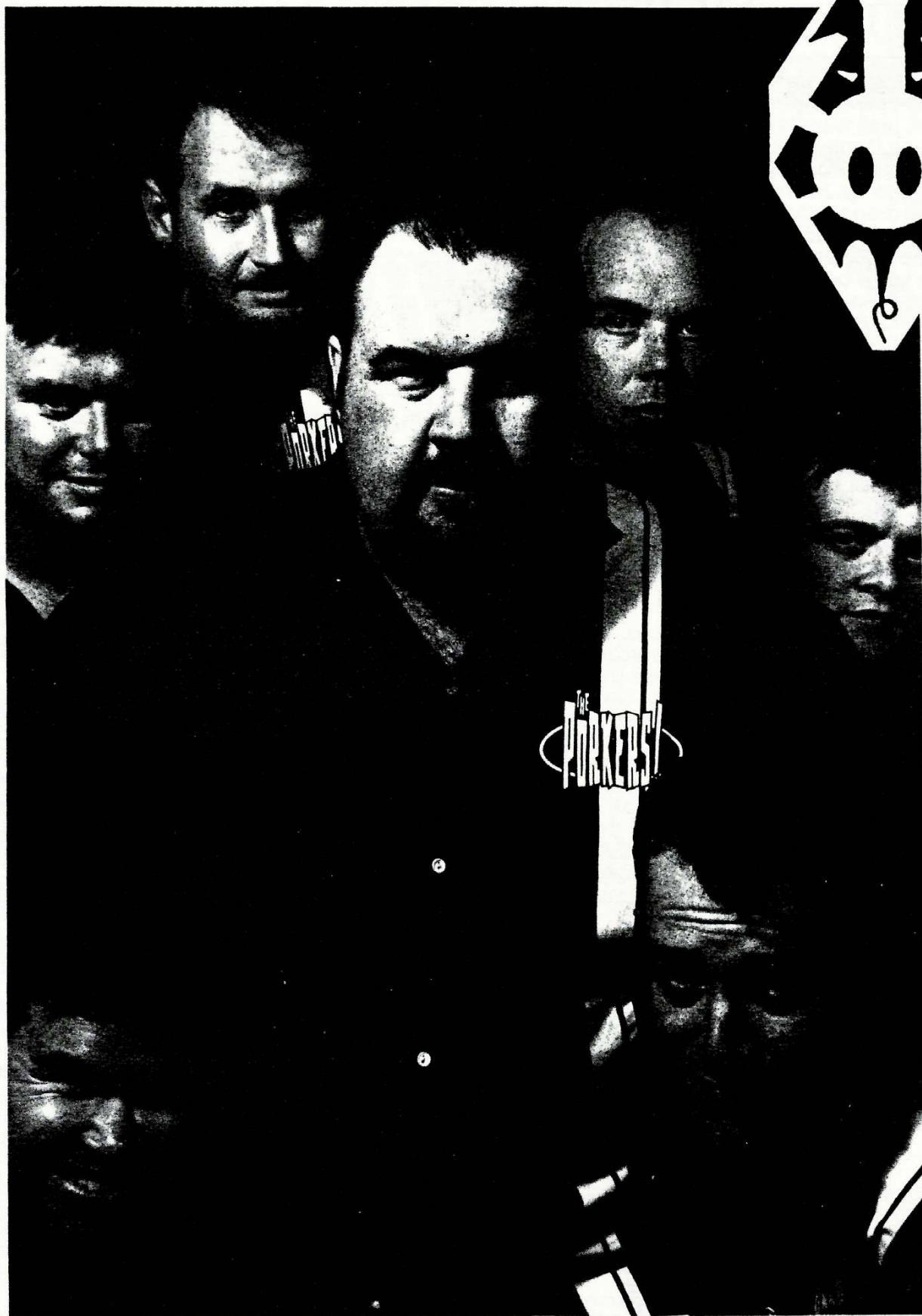
SKIN ODZIEŻ



Głupie staje się myślenie niektórych, że jak ktoś sobie kupi nową polówkę, Lonsdalea, ... to to nie jest skin tylko głupi burżuj. To jast jak wspo-mniał Igor-SKINHEAD SOSNOWIEC (czytaj wywiad) średniowieczne myślenie. Co to kogo obchodzi skąd ktoś ma kasę. Może obchnął le-wy telewizor, albo jakieś babci pierdolnął ren-tę, o skopanym listonoszu pod koniec miesią-ca nie wspomnę. Huj to kogoś obchodzi. To nie jest komuna, że każdy musi mieć po równo. Szkoda, że nie kwitnie u nas jak w innych kra-jach handel używaną skin odzieżą na łamach skinowskich pism, zresztą to rozumiem gdyż nie ma w Polsce jeszcze tak dużego zaplecza. Podobno ostatnio zrobiło się ciśnienie na bu-ty "RUMUNY", które są jak wielu stwierdziło wy-trzymalsze i oczywiście tańsze od Martensów. Jak widać polscy skinheadzi wracają do korze-ni... Jak by ktoś wiedział gdzie takie buty moż-na nabyć w większej ilości to niech da znać. To tyle. Oi!

Dr. AirWair
Martens
WITH BOUNCING SOLES

THE PORKERS



MORDOWNIA Oi! str.20

THE PORKERS jest kapelą mało znaną w Polsce. Ich dwa kawałki na składance "THE GANGSTERS OF SKA" spowodowały moje zainteresowanie tym zespołem. Na kilka pytań odpowiada PETE.

PETE, CO POWINNIŚMY WIEDZIEĆ O TWOJEJ KAPELI?

Jako zespół muzyczny zaistnieliśmy w 1987 r., na Wschodnim Wybrzeżu w sympatycznym, australijskim mieście Newcastle. Nazywaliśmy się THE PORK HUNTS. Po jakimś czasie, z różnych przyczyn zmuszeni byliśmy zawiesić naszą działalność. W 1990 r. wróciliśmy na scenę i graliśmy już pod nową nazwą THE PORKERS.

WASZA MUZYKA, CHOĆ OSADZONA JEST W NURCIE SKA, ŁACZY W SOBIE TEŻ MOTYWY INNYCH GATUNKÓW MUZYCZNYCH. JAKIE TP WPŁYWY DECYDUJĄ O TEJ ORGINALNEJ KREACJI?

Gramy w stylu lat 90-tych (?-red.), który jest syntezą SKA z Core, punk. Dla uatrakcyjnienia brzmienia dorzucamy czasami szczyptę funk i surf. Inspiracji właściwie szukamy wszędzie, ale ewidentnie jesteśmy pod wpływem FISHBONE, THE MIGHTY MIGHTY BOSSTONES. Te kapele cenimy.

KTO Z PORKERSÓW JEST TEKŚCIARZEM, O CZYM NAJCZĘŚCIEJ ŚPIEWACIE?

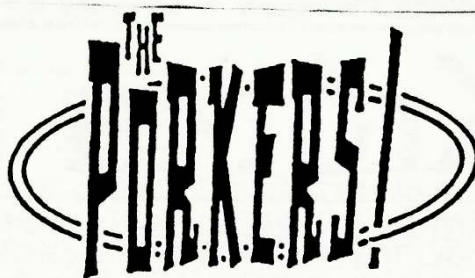
Większość tekstów wyszła spod mojej ręki (Pete Cooper). Jesteśmy hedonistycznie nastawieni do życia, przez nasze utwory propagujemy model życia na wesoło, na luzie, śpiewamy o korzystaniu ze wszelkich dostępnych uciech i rozrywek, o zabawie radości życia.

JAKĄ PUBLIKĘ MACIE NA KONCERTACH? POWIEDZ COŚ O KONCERTACH, KTÓRE MOŻNA UZNAĆ ZA NAJGORSZY I NAJLEPSZY. CZY GRALIŚCIE JUŻ POZA AUSTRALIĄ?

Na nasze koncerty przychodzą przedstawiciele niemalże wszystkich subkultur. Najwidoczniej nasza muzyka może rajcować tak skinów, rudies jak i punków, skateowców, surfowców. Co do koncertu nie najmilej wspomnianego - no cóż, mamy na swoim koncie już kilka takich imprez, ale chyba największy syf był w Nowej Zelandii, w sierpniu zeszłego roku. Nie pamiętam nawet gdzie to dokładnie było, wiem jedno, że byłem cholernie zły. Jednakże nasz niedawny występ w Berlinie zrekompensował chyba dotychczas te wszystkie niedane.

KONTAKT

C/O PETE COOPER, PO BOX 5093A, NEW CASTLE WEST, NSW 2302. AUSTRALIA.



CZY W THE PORKERS SĄ SKINHEADZI?

Nie, nie ma wśród nas skinheadów, choć większość z nas nosi krótkie włosy i ma bliską styczność z tą subkulturą od wielu lat. Byłem kiedyś skinheadem i wciąż jestem emocjonalnie związany z tym ruchem.

JAK SIĘ PREZENTUJE WASZA SCENA : SKA SOUL, ROCK STEADY, SKINHEAD REGGAE?

Aktualnie scena w Australii jest w kiepskiej kondycji, miała swe wzloty i upadki. Ufam, że da się ją pomimo wszystko rozruszać i pobudzić do życia.

CZY SĄ W AUSTRALII TACY SKINHEADZI JAKICH WIDZIELIŚMY W "ROMPER STOMPER". JAKA BYŁA REAKCJA LUDZI PO OBEJŻENIU TEGO FILMU?

Jest u nas niestety trochę nazi skinów, mam nadzieję, że ich parszywe dni są policzone. Dla większości z tych, którzy widzieli film każdy skinhead to faszysta. Tego typu gówna kształtują fałszywy wizerunek skinheada.

GDZIE MOŻNA KUPIĆ WASZE NAGRANIA? JAK WYGLĄDA WASZA DYSKOGRAFIA?

Mamy w dorobku 7 singli (nagranych w 1990 r.). W 1994 r. wydaliśmy nasz debiutancki CD z 7 kawałkami, zatytułowaliśmy go "GRUNT!". Można go zdobyć za pośrednictwem amerykańskiej wytwórni płytowej MOON, lub PORK PIE w Niemczech albo też pisać do nas. Nagraliśmy niedawno mini-album "Not bad, pretty good, not bad", który ukaże się prawdopodobnie w marcu.

KONTAKT Z M.OI!

SUDI

BENISŁAWSKIEGO 20/III/5 81-173 GDYNIA

ŁYSOL

LESZCZYŃSKIEGO 109/45 85-137 BYDGOSZCZ

DYSTRYBUCJA

ROBERT: SAMBORA 2 83-330 ŻUKOWO

Laurel Aitken

Krótką historia

LAUREL AITKEN-powszechnie znany jako Godfather of SKA i The High Priest Of Reggae. Jest żywą legendą znaną wszędzie tam, gdzie tylko można usłyszeć rytmy muzyki jamajskiej chociaż, przyszedł na świat na Kubie w roku 1927, emigrował na Jamajkę w wieku 11 lat, wraz ze swoją rodziną i stosunkowo szybko zagościł w muzycznym biznesie (zabawianie turystów, śpiewanie na konkursach lokalnych talentów etc.). Karierę muzyczną, tę z prawdziwego zdarzenia, rozpoczął w roku 1958 i latach następnych, gdy jako pierwszy lokalny artysta umieścił na szczycie jamajskich list przebojów singiel "Little Shella / Boogie In My Bone". W 1960 r. opuszcza Jamajkę, już jako uznany muzyk, osiedla się w Wielkiej Brytanii, gdzie nagrywa setki utworów (m.in. "Merv Lee" dla wytwórni Melodisc, czy "Boogie Rock"



Gdy zainteresowanie 2-Tone zmalało, automatycznie skończyła się dobra passa Laurela. Na szczęście sytuacja taka nie trwała długo. W połowie lat 80-tych rozpoczął współpracę z Poto 5, nagrywając kilka z najlepszych utworów Ska / reggae. Do dnia dzisiejszego kontynuuje rozpowszechnianie ducha prawdziwej muzyki jamajskiej, grając niemalże wszystko, od boogie po reggae, mnóstwo koncertując.

dla słynnej Blue Beat Rec.). W ciągu lat 60-tych wiązał się z wieloma wytwórniami, ewoluując od SKA, poprzez Rock steady do Reggae. Był on nie tylko zresztą najbardziej znanym reggae wokalistą, zajmował się również produkcją wielu singli, stając się jednym z najbardziej znanych producentów reggae w Wielkiej Brytanii. Zająć dotychczasowego Laurela, nie porzucił w latach 70-tych, chociaż dopiero epoka 2-Tone wzbudziła ponownie zainteresowanie tym wielkim artystą. Jego utwór "Rudi Got Married" stał się wielkim przebojem w roku 1980.

the Hotknives

(BRYTYJSKIE SKA)

THE HOTKNIVES zostali sformowani w roku 1984. W latach 80-tych byli jedną z najbardziej znanych działających wówczas brytyjskich zespołów SKA / REGGAE. Ich wpływ na kształtowanie się sceny SKA na Wyspach Brytyjskich był bez wątpienia znaczący. Muzyka, którą grali to wyjątkowa mieszanka oryginalnego ska / rocksteady z brytyjskim pop-em końca lat 80-tych, przyczyniła się do rosnącej popularności SKA. Gdy tak zwany 2ND Ska Revival rozbudził na nowo zainteresowanie SKA, HOTKNIVES nagrali trzy albumy dla różnych wytwórni płytowych, ich utwory zagościły na wielu składankach nagrywanych zresztą nie tylko na terenie Anglii. Zespół rozpadł się w 1991 r. po nagraniu trzeciej płyty "The Way Things Are", nigdy nie nagrawszy materiału na żywo". Nie była to jednak decyzja ostateczna, chłopcy postanowili zagrać razem już po roku przerwy. Zmianie uległ nieco skład zespołu; miejsce dotychczasowego basisty zajął Mark Carew (znany również z gry na kontrabasie w Long Tall Texans). Ich koncerty są zawsze wielkim wy-

darzeniem-doskonałą publiczność bawi się świetnie przy bardzo dobrej muzyce urozmaiconej czasami karkołomnymi popisami muzyków na scenie. Nie trudno domyśleć się atmosfery na koncercie, wystarczy, że włączysz swoją wyobraźnię słuchając chociażby takich hiciorów jak "Dave & Mary", "Dont Go Away", "Holsten Boys". HOTKNIVES od grudnia siedzą w studio nagrywając nowy materiał dla Grover Rec. Trzy z nagranych utworów wytwórnia wydała na Ep-ce 27 grudnia 1995 r., pozostałe będą umieszczone na płycie, która wyjdzie prawdopodobnie latem 1996 r.

Obecny skład zespołu: Mick Clair, Nipel Clements, Richard Allen (?????-skaś znam to imię i nazwisko-ha, ha, ha-red.), Alan Perry (szkoła, że nie Fred-red.), Mark Carew.

Dyskografia:

LPs: "Live At The Boatmen" 1989 r.

"Live & Skanking" 1990 r.

"The Way Things Are" 1991 r. wydany na CD w 1995 r.

7"- "Always Tomorrow" 1996 r.
różne składanki z lat 1988-1995.



THE HOTKNIVES
THE HOTKNIVES

MORDOWNIA Oi! str.23

BULLSHIT

MÓGLBYŚ SIĘ KRÓTKO PRZEDSTAWIĆ I OPowiedzieć coś o historii grupy?

Obsada grupy wygląda następująco: Mathias Aberg-śpiew i gitara basowa, Marcus Bylund-śpiew i gitara a przy perkusji mamy Thomasa Lindgrena. Powstaliśmy w 1990 r. w Umea, to miasto z ok. 100 000 mieszkańców na północy Szwecji. Przedtem byliśmy już w jakiś zespołach punkowych i hardcorowych, a potem po prostu postanowiliśmy grać Oi!. W 1991 r. nagraliśmy naszą pierwszą kasotę pt "Too Many Lies". Był to magnetofon dwuściezkowy i brzmienie nie było zbyt dobre. Z tej kasety jest kilka utworów na stronie B naszego Lp. W tym samym roku nagraliśmy również album "United-The Voice Of Oi!". No to jest nasza historia.

CZY ISTNIEJE U WAS SCENA SKINHEADÓW, CZY TEŻ JAKOŚ INACZEJ WPADLIŚCIE NA POMYSŁ UTWORZENIA GRUPY OI!?

Więc ja i Marc długo przed utworzeniem zespołu byliśmy skinami. Słuchaliśmy dużo muzyki Oi!. To było naturalne. Gdy zaczynaliśmy nie było w naszym mieście dużej sceny skinheadów. Tylko ludzie z zespołu i kilku innych.

TERAZ CZĘŚCIEJ WYSTĘPUJECIE W DOMU. CZY W MIĘDZYZASIE SCENA SIĘ POWIĘKSZYŁA?

Tak, jest więcej skinów i w międzyczasie powstało też kilka grup Oi!-punk.

JEST KILKU SKINÓW, KTÓRZY UWAŻAJĄ, ŻE OI! JAST TYLKO DLA ŁYSYCH. ALE TY OPowiadasz o tym TAK JAKBY TO STANOWIŁO JEDNOŚĆ.

Jasne! W naszym mieście jest wielu punków. A Oi! jest dla skinów i dla punków. Tak się kiedyś zaczynało skini i punki byli razem. Ale nie trzeba być też punkiem. Zupetnie normalni ludzie też mogą słuchać Oi!.

Oi!



JEDYNYM UTWOREM POLITYCZNYM NA WASZEJ PŁYCCIE JEST UTWÓR PRZECIWKO BONEHEADOM. NAPISALIŚCIE TEN TEKST Z OSOBISTYCH DOŚWIADCZEŃ, CZY TEŻ JEST TO TYLKO OGÓLNA WYPOWIEDZ?

Trochę chodzi tu o kilku boneheadów z naszego miasta, których specjalnie nie lubimy.

A JAKI JEST WASZ STOSUNEK DO NICH? PRZYCHODZĄ NA WASZE KONCERTY?

Tak. Ale teraz zaczęli ze swoim politycznym kramem.

MACIE KONTAKT Z INNYMI SZWEDZKIMI GRUPAMI OI!?

Poza nami istnieje tylko jeden zespół Oi!. To AGENT BULLDOG.

A CO Z ULTIMA THULE? ONI SĄ WYSOKO NA SZWEDZKIEJ LIŚCIE.

Zrobili 4-5 albumów. Wielu ludzi mówi, że oni są nazistami ale to jest tylko patriotyczna grupa. Przed 10 laty narobili jakiegoś gówna, ale teraz raczej są apolityczni i przeciwko rasizmowi. I nie grają Oi! tylko muzykę rockową.

PODOBNO KIBICUJECIE ...

Jesteśmy fanami Kaiserslautern, bo mieli w swoim składzie wielu szwedzkich graczy. W Szwecji popieram naturalnie mój ojczysty klub UMEA FC. I jeśli tylko mam czas oglądam futbol europejski w TV. W 1992 r. byłem na mistrzostwach Europy w Szwecji.

Na pytania odpowiadał Mathias.

BULLSHIT



MORDOWNIA Oi! str.24

ONLY LONDON SHOW

BIM SKALA BIM

America's top Pop-Ska-Reggae act

CZY W SKŁADZIE BIM SKALA BIM NASTĄPIŁY JAKIEŚ DONIOSŁE ZMIANY PERSONALNE?

Skład nasz jest wciąż ten sam. Właściwie powinniśmy właśnie obchodzić 10-lecie naszego stałego składu. Co więcej żadnych zmian nie przewidujemy ani w bliższej, ani w dalszej przyszłości.

CZY MÓGŁBYŚ POWIEDZIEĆ KILKA SŁÓW O WASZEJ OSTATNIEJ EUROPEJSKIEJ TRASIE, KONCERTACH MIEJSCACH LUDZIACH? Europę w roku 1995 odwiedziliśmy dwukrotnie. Pierwsza trasa, nasza własna odbyła się w czerwcu i w lipcu. Odwiedziliśmy Belgię, Niemcy, Hiszpanię, Szwajcarię i Anglię. Najlepszym koncertem był ten na festiwalu w Poczdamie razem z The Specials, chociaż ten z Selecter w Londynie też można uznać za doskonały. Drugą trasą była seria koncertów z Bad Manners w październiku. W ciągu 27 dni zagraliśmy 25 koncertów, nie mieliśmy więc zbyt dużo czasu na zwiedzanie Starego Kontynentu. Fatty ze swoimi chłopcami dawali niesamowite show, więc publika również obdarzyła nas dawką entuzjazmu. Wówczas odwiedziliśmy Niemcy, Holandię, Anglię i Szkocję.

CO SĄDZISZ O SKA-FESTIWALU W POCDAMIE? ATMOSFERZE, LUDZIACH? CZY TO PRAWDA, ŻE KIEDYŚ BYŁ ON LEPIEJ ZORGANIZOWANY?

Występ w Poczdamie wspominamy bardzo miło, szczególnie wspólny koncert z Specials (i party). Na koncertach zastaliśmy więcej przemocy niż się tego spodziewaliśmy, ale wciąż było OK. Nie jestem w stanie powiedzieć czy festiwal ten był lepszy czy gorszy od poprzednich. Po prostu nie wiem.

CZY EUROPEJSCY SKA FANI ZNACZNIE SIĘ RÓŻNIĄ OD SWOICH AMERYKAŃSKICH ODPOWIEDNIKÓW?

Ska-fani w Europie są naprawdę COOL. Zachowują się odmiennie od swoich odpowiedników w Ameryce. Przykładają większą od strony muzycznej koncertu. Wszyscy ubierają się podobnie (chyba nie dziwne -red.) w specyficzny sposób. Oczywiście nie mam nic przeciwko temu, jednak przywykłem do nieco odmiennej publiczności. Na nasze koncerty w Stanach przychodzą wszyscy od skins, rudies po dzieciaki z kolegów i starszych gości. Podczas naszej trasy zwłaszcza w Niemczech spotkałem się z sytuacją naprawdę niecodzienną: na koncertach było tak wielu skins, że z trudnością znalazłbyś nieskina.

DLACZEGO WASZ OSTATNI SKŁADAKOWY ALBUM UKAZAŁ SIĘ W DOJO REC.? CZY OZNACZA TO OSŁABIEŃCIE POZYCJI, WZGLĘDNIE ZAPRZESTANIE DZIAŁALNOŚCI W RODZIMEJ AMERYKAŃSKIEJ WYTWÓRNI BIB REC.?

DOJO zaoferowało nam dystrybucję, wiedzę na temat europejskiego rynku muzycznego, której nie posiadaliśmy. Ponadto bardzo wiele pomogło nam podczas naszych ostatnich tras po Europie. Jak do tej pory udało się nam zrealizować pod szyldem BIB REC. wiele interesujących materiałów praktycznie nie dostępnych w Europie. To, że korzystamy z pomocy Dojo przy rozpowszechnianiu go na "Starym Kontynencie" nie oznacza przecież rezygnacji z własnej działalności edytorskiej. Co więcej od jakiegoś czasu zajmujemy się nowym materiałem, który winien wkrótce ukazać się równolegle w Ameryce i w Europie.

WASZE ULUBIONE KAPELE, ZPOŚRÓD TYCH, KTÓRE W OSTATNIM CZASIE POJAWIŁY SIĘ W STANACH?

Właściwie trudno jest opanować wszystkie nazwy kapel, które pojawiły się na rynku, chociażby w ciągu ostatniego półrocza. Co więcej - repre-



MORDOWNIA Oi! str.25

zentują one całkiem niezły poziom. Moje typy spośród tych kapel, które ugruntowały swoją pozycję na rynku to: Skinner Box, Stubborn All Stars i oczywiście nieśmiertelne :Toasters, Gangsters Fun, Allstonians i wiele, wiele innych.

CZY ZASTANAWIAŁEŚ SIĘ NAD PRZYSZŁOŚCIĄ MUZYKI SKA? OBSERWUJĄC DZISIEJSZE TRENDY (NAWIĄZANIE DO LAT 60-TYCH, PROBY ŁĄCZENIA RÓŻNYCH GATUNKÓW...), JAK SĄDZISZ, KTÓRE Z NICH PRZETRWAJĄ I BĘDĄ DOMINOWAĆ W PRZYSZŁOŚCI?

Uważam, że ska i muzyka pokrewna długo będą się cieszyły popularnością (kto wie może coraz większą), ale nie sądzę iż ska aby być dobrą musi zbliżać się jak najbardziej do pierwowzoru z lat 60-tych. Kopiowanie tradycyjnego ska jest na pewno hołdem dla wielkich mistrzów, którzy stworzyli ten gatunek muzyki jednocześnie z formą muzycznego doświadczenia. Niestety zjawisko to nie wnosi nic nowego do rozwoju tego rodzaju muzyki. Gdyby w latach 60-tych twórcy ska nie eksperymentowali, nie mielibyśmy dzisiaj reggae i innych pokrewnych rytmów.

SCENA AMERYKAŃSKA KRYTYKOWANA JEST W EUROPIE ZE WZGLĘDU NA DOMINUJĄCĄ POZYCJĘ TZW. DZIECIAKÓW Z COLLEGÓW WŚRÓD TAMTEJSZEJ WIDOWNI. JAKIE JEST TWOJE ZDANIE NA TEN TEMAT?
To, że mnóstwo ludzi uczących się w collegach słucha naszej muzyki spowodowane jest tym, że znaczny odsetek tamtejszych lokalnych rozgłośni radiowych lubuje się od niedawna w nadawaniu muzyki ska. Muzyki tej raczej nie rozpowsze-

chniają komercyjne radioścacie, co wpływa na to, że ludzie czujący się choć trochę innymi identyfikują się z muzyką ska. Dla mnie muzyka niezależna oznacza muzykę kontrolowaną przez muzyków, którzy ją tworzą i wykonują. Oznacza to, iż to właśnie oni w pełni kontrolują cały proces powstawania muzyki. I to zjawisko jest moim zdaniem bardzo korzystne.

PRZYSZŁOŚĆ BIM SKALA BIM?

Bim Skala Bim będzie trwało tak długo, jak długo wystarczy nam siła na tworzenie i wykonywanie muzyki. Miewamy czasem momenty, kiedy możemy być razem i granie muzyki. Rozwiązujemy ten problem jak w rodzinie, dajemy sobie czas na odpoczynek od siebie, gramy z innymi muzykami. Nigdy jednak nie kwestionujemy umiejętności muzycznych innych członków zespołu.

CZY OPRÓCZ GRANIA MUSICIE ZAJMOWAĆ SIĘ DODATKOWYMI ZAJĘCIAMI ABY ZAROBIĆ NA ŻYCIE?

Granie w Bim Skala Bim i niewielkie zyski z działalności w BIB Rec., wystarczają nam w zupełności na zaspokojenie jako takiego standardu życia.

OSTATNIE SŁOWO DLA WASZYCH POLSKICH FANÓW.

Chcielibyśmy powiedzieć Wam, że jeżeli tylko nadarzy się okazja (może podczas kolejnej europejskiej trasy) postaramy się Was odwiedzić i dać na prawdę dobre show. Mamy również nadzieję, że dzięki współpracy z DOJÓ zdobycie naszych nagrań stanie się dla Was łatwiejsze.

Wywiad przeprowadził i przetłumaczył SZYMON

BIM SKALA BIM

**SKA
VEN
JAH**

PYTANIE STANDARD: JAKI JEST SKŁAD ZESPOŁU, CZY DOCHODZIŁO DO JAKICH JEGO ZMIAN PRZED OSTATECZNYM UFORMOWANIEM GRUPY?

Aktualnie SKAVENIAH liczy 8 członków: Rick Gelsinger-klawisz, Dare Kapp-bas, Sheldon Shawaducki-gitara, Andre Boehm-perkusja, Scott Beaumont-Sax, Hugh Dickson-vokal, Rob Rouetz-

trąbka, Natham Lowey-trąbka.

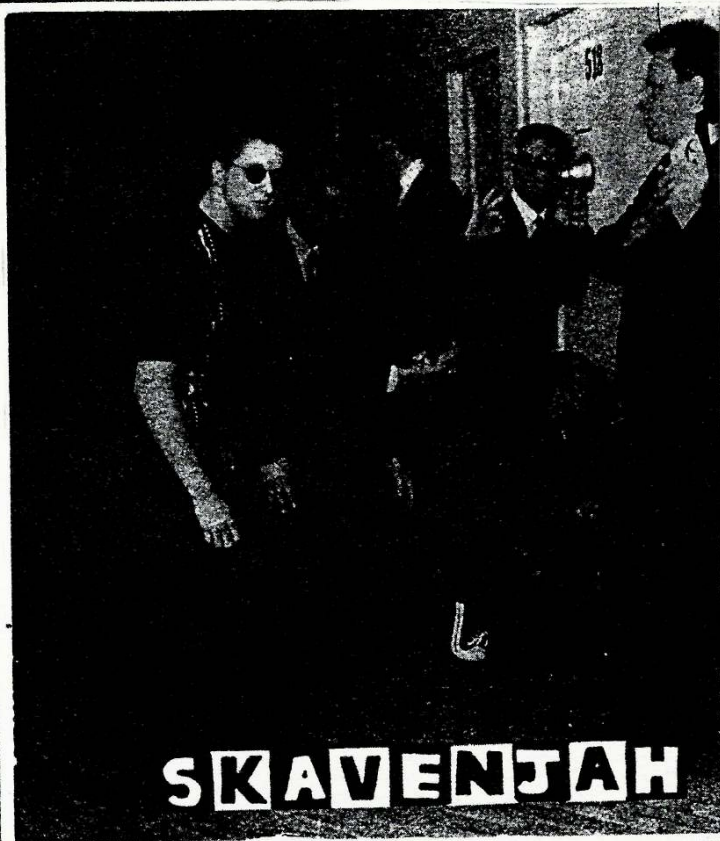
Po zagranii kilku koncertów nasz pierwszy wokalista przeprowadził się do Vancouver, wkrótce jego miejsce zajął Hugh. Z koncertu na koncert zaczęliśmy odczuwać coraz większą potrzebę nadania naszej muzyce silniejszego, znacznie charakterystycznego brzmienia. Chcieliśmy do kapeli trąbkarza, ale jakoś się nie sprawdził, więc graliśmy tymczasowo tylko z saksofonistą. Przez nasz zespół przewinął się również trąbkarz jazzowy i choć się bardzo starał to ska w jego wykonaniu było właściwie wątpliwej jakości, bo tak bardzo przypominało jazz. Zresztą był na tyle samokrytyczny, że sam z własnej woli opuścił kapelę, uznając, że jego w wygrywaniu rytmów ska był nieporozumieniem. W tym samym czasie naszą kapelę zasilili Rob i Nathan, aby odświeżyć i udoskonalić nasze brzmienie.

CZY INSPIRUJECIE SIĘ MUZYKĄ INNYCH?

Jesteśmy stale pod wpływem ska w wykonaniu kapel z 2-tone: Bad Manners, Madness czy Specials. Inspiracji szukamy nie tylko w obrębie klasycznych kapel ska, ale i ska coreowych jak Mighty Mighty Bosstones a także punkowych np. The Clash, Rancid.

O CZYM SĄ WASZE TEKSTY, KTO JEST AUTOREM?

Sheldon, Hugh, Dave i Rick piszą większość piosenek. Stronimy od tematów politycznych w na-



SKAVENJAH

szych utworach, zazwyczaj opisujemy w nich nasze doświadczenia życiowe.

POWIEDZCIE COŚ O WASZYCH KONCERTACH, KLIMACIE, PUBLICZNOŚCI...

Właściwie Ska nie istnieje w naszym mieście, chociaż na naszych koncertach mamy zawsze komplet publiki. Nie narzekamy zatem na brak popularności. Nasza muzyka znalazła szerokie grono odbiorców. Najmilej wspominamy nasz koncert z Pietasters w Winnipeg w czerwcu 1994 r. Był niezły ubaw, fani znali większość coverów, które graliśmy. Kiedy zaczęliśmy grać "One Stop Beyond" publika oszalała. Podobały się też nasze własne piosenki z pierwszej płyty.

CZY W SKAVENJAH SĄ JACYŚ SKINS?
Nie.

POWIEDZ COŚ O SKA W WYKONANIU INNYCH KAPEL?

mamy tutaj wiele kapel reprezentujących kilka odmian ska. Taka różnorodność stylu jest ciekawa sama w sobie. Każda z kapel poszuku-

je indywidualnego niepowtarzalnego brzmienia, choć mieści się ze swoją muzyką w kanonach ska. Muzyka ska pojawiła się u nas wraz z tak zwaną drugą falą, ale tak na dobre rozkręciła się dopiero kilka lat temu.

JAK PREZENTUJE SIĘ WASZA DYSKOGRAFIA?

Nasza pierwsza płyta zawierająca zaledwie 3 piosenki zatytułowana jest "Not In Our Barnyard". Założyliśmy sobie, że będzie ona przeznaczona na promocję zespołu, ale także dla naszych przyjaciół i rodziny. Po jakimś czasie ukazała się płyta "Musically Challenged" - składanka, na której obok piosenek lokalnych kapel mieszczą się nasze. Wyprodukowano ją niskim nakładem finansowym w celu wypromowania tutejszych zespołów. Następnie nagraliśmy 12 piosenek opatrzonych tytułem "Put Some Skank In Your Tank". Kasetę można nabyć pisząc do nas. Po wydaniu kasety piosenka "Oh Barbie" znalazła się na dwóch składankach. Obecnie pracujemy nad kolejną płytą, która będzie zawierać 12 piosenek. Prawdopodobnie ukaże się w czerwcu 1996 r. W każdym razie jeśli ktoś byłby zainteresowany, to naszą kasetę lub kompakt może nabyć wysyłając 7 \$ na adres:

SKAVENJAH C/O DAVE KAPP
3413 MASON AVE.
REGINA, SK.
CANADA
S4S 0Z5

SKAVENJAH

PUT SOME
SKANK
IN YOUR
TANK

SKA
VEN
JAH



MORDOWNIA Oi! str.27

FOTO SKINS



Sudi



Boobi



Robert



Baron



Skinhead z Anglii (kumpel Boobiego)



Justyna, Monika



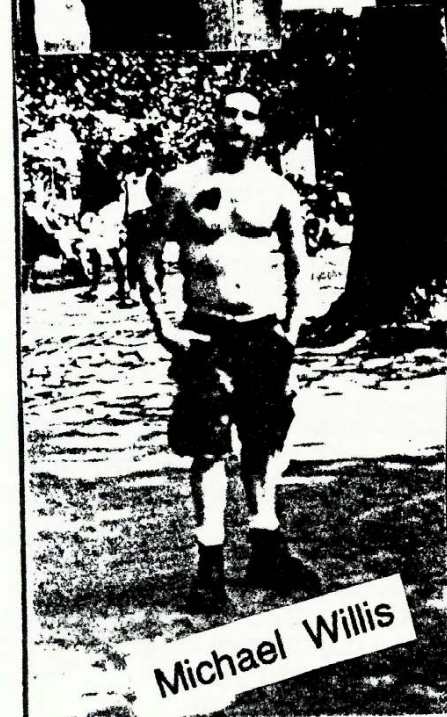
Poczdani '95



Notes



Makaron



ANTI-PASTI "The Best Of" DOJO

W sumie 16 kawałków tej zabójczej punk streetowej kapeli z końca lat 70 i początku 80-tych. Kapeli tej nie miałem w całości w swojej kolekcji, jedynie na składankach, więc jestem bardzo zadowolony z tego CD. Warto mieć!!! Chłopaki dają niezły wykop!

BIG 5 "Popskatic" STEP-1

Zespół tworzą muzycy z Bad Manners, Specials, Selecter. Na tej płycie można znaleźć takie hiciory jak: "Monkey Man" czy "Skaville UK", "James Bond" czy "Rough Rider" Prince Bustera, wszystkie w wersji live i jest to jedyny plus bo reszta to jakiś nieciekawny pop, którego nie da się słuchać.

BRAINWASH

Na tym CD znajduje się 6 kawałków francuskiej Oi! / punk kapeli, która grała na przełomie lat 1978-87. Mnie najbardziej podobają się trzy pierwsze kawałki: "Etat d Urgence", "Les Brigades De Securite", "Sulak", ale w sumie wszystkie są godne uwagi, choć jakość nagrań nie należy do najlepszych. Warto zdobyć tą płytę.

THE BUSTERS "Live In Poland 92"

Kaseta wydana przez mi bliżej nieznanego Skina z Czeladzi (piracko) ale mnie to wali bo The Busters to rzeczywiście teraz dupki. Taśma zawiera zarejestrowany koncert tej kapeli w 1992 r. w Zgorzelcu - nawet niezła jakość nagrań. Mnie najbardziej podoba się "Revolution Rock" - Clash, "Don't worry Be Happy", "Scooter Maniacs" i "Dead or Alive". P.O. BOX 48, 41-250 CZELADŹ. (5 zł + 1,5 zł p.).

COCK SPARRER "Running Riot In 84" CAPTAIN OI!

No chyba tej kapeli nie trzeba przedstawiać nikomu chyba, że się nie nazywa skinhead. W sumie 11 hiciorów w tym: dwie wersje "The Sun Ays" i dwa nagrania live. Dla mnie każdy kawałek jest git ale taki, który się puszcza kilka razy z rzędu to bez wątpienia "Think Again", ... Warto mieć tą płytkę w swojej kolekcji.

DAT IS DE NORDEN V/A NORDLAND RECORDS

Na tej mini płytce znajdują się 4 utwory wschodniemieckich kapel z nurtu oi! / punk. TONNENSTURZ, O.B., VOLXTURM, GLADIATOR to kapele mało znane w Polsce ale całkiem niezłe. Najlepszy jest GLADIATOR "Not Nazi, Not Red". Płyta raczej średnia.

DR. RING-DING & THE SENIOR ALL STARS "Dandimite!"

W nagraniach tej płyty brała udział kupa muzyków i to dobrych, więc nie mogli nagrać jakiegoś gówna. Muzyka jaka grają to prawdziwe SKA i REGGAE na płycie znajduje się trochę współczesnych utworów, ale w niczym nie ustępujących tym jamajszczyznom. Płyty ta jest obowiązkowa dla każdego fana SKA REGGAE i nie tylko.

THE GUTTERSNIPE "The Poor Dress Up" CAPTAIN OI!

Grupę tą znałem tylko z składanek i jednego singla jaki wpadł mi w ręce ale cała płyta to w/g mnie prawdziwy skarb. Na tym CD znajduje się 13 oi! / punk kawałków, które słucha się z zapałem. "Funny Old World", "Addicted To Love" (w dwóch wersjach), "Time of Our Lives", "Guns and Rockets" - to najlepsze utwory, resztą wszystkie są ekstra. Polecam!

LAUREL AITKEN "The Story So Far..." GROVER

Tego dziada jamajskiego chyba nikomu nie muszę przedstawiać? Na tym CD przedstawiono przekrój jego blisko 40-letniej kariery pełnej hitów i sukcesów. Znajdziesz tutaj takie kaski jak: "Little Sheila", "Bad Minded Woman", legendarne "Mad About You" czy "Rudi Got Married". Słuchaj tego głośno i bądź dumny, bo ten człowiek gra dla Ciebie!

LOADED "Guess Whos Coming To Dinner"

Pięciokawałkowe demo stworzone tylko przez czterech gości pokazuje nam, że aby grać klimat Ska nie potrzeba drużyny dziesięcioosobowej. Oczywiście potrzeba pewnych umiejętności muzycznych i fantazji.

MAJOR ACCIDENT "Clockwork Demos" CAPTAIN OI!

Najnowsza publikacja tej zabójczej kapeli nie zabiła mnie tak jak jej poprzedniczki. Prawie same covery i kilka nagrań własnych. Najlepszym kawałkiem jest "White Riot" - autorstwa THE CLASH, reszta jest raczej średnia. W sumie 18 kawałków, lecz 1 numer to wywiad radiowy, z którego można niezłe polać.

MR. REVIEW "Keep The Fire Burning" GROVER

Nie wiem co pisać o tym CD - jest tak zabójczy. Nagrany został podczas koncertów w Hanowerze i Hamburgu na początku 95 roku. Widzieć i słyszeć ich na żywo to musi być niezłe przeżycie dla każdego fana SKA. Nie ma tu ani jednego słabego utworu, wszystkie powodują, że wszystko rzucaś i słuchasz. I się zachwycasz...

NEW YORK SKA-JAZZ ENSEMBLE PORK PIE

Kilku muzyków z czołowych nowojorskich kapel SKA / REGGAE (Toasters, Scofflaws) plus kilku specjalnych gości jak Tommy McCook (Skatalites) i wokalistę Hepcat nagrał płytę w stylu Ska/Jazz co brzmieniem przypomina dzisiejszy Skatalites. Utworów na tym CD jest 12 a najbardziej wpadają w ucho: "Prime Suspect", "Bob Barker", czy reggaeowy "Elegy". Wszystkie kawałki są instrumentalne oprócz "John & James" - autorstwa Maytals, który jest również niezły. Polecam.

OII OII! ATAK VOL.2 V/A C.O.OII!

Kurde, najlepsza składanka Oii! (z prawdziwego zdarzenia) z polskimi kapelami jaka wyszła do tej pory w naszym kochanym kraju. W sumie 10 kawałków, 4 zespoły: REZYSTENCJA, RAMZES & HOOLIGANS, THE REAL HORROR SHOW i tajemniczy I.V.C.-kapela, o której niewiele wie i jest jej ciekawych (wśród nich ja). Dla mnie naj to "Zagłębie Sosnowiec" (muzycznie)-T.R.H.S., "Rezystencja"-REZYSTENCJI i I.V.C. "Nie Wiedziałeś"-total clock work orange, a RAMZESA mam już obsłuchanego ale i tak jest ok. Musisz się koniecznie zaopatrzyć w tą kasotę, chyba, że nie nazywasz się skinhead.

OII! THE RARITIES VOL.4 V/A CAPTAIN OII!

Czwarta część składanki wydanej przez C.OII! jest o tyle interesująca iż na tym CD znajdują się zespoły II ligi Oii! z wysp choć nie mniej ciekawych. THE CRACK, INTENSIVE CARE, SPECIAL DUTIES, RED LONDON, DEMOB, SPODGE, ANTI ESTABLISHMENT, DISTORTED TRUTH ("Party Political Bullshit"-najlepszy kawałek w/g mnie ale jest jeszcze kilka dobrych)-Warto mieć.

OII! WE ARE THE BOIS.... V/A STEP-1

Nowa składanka wydana przez BRONCO BULLFROG i napewno o wiele lepsza od poprzedniczek. W sumie 21 kawałków i nie ma tu naprawdę utworów słabych. PATRIOT, KLASSE KRIMINALE, MA-TA RATOS, GLASS HEROES, 90 PROOF..... Dla mnie płytka jest zajebista!!!!!! Polecam!

RANCID "...And Out Come The Wolves" EPITAPH REC.

Grupę tą tworzą muzycy z OP-IVY i U.K. SUBS a muzyka jaką gra ten zespół to zaaajebisty melodyjny punk, który jest dzisiaj rzadkością. Najlepszy kawałek z tej płyty to "Roots Radicals" oraz "Time Bomb"-takie ska coś w rodzaju Kortatu, zresztą wszystkie kawałki to hiciory. Polecam!!!!

REZYSTENCJA "My jesteśmy Skinheads"

W końcu mamy w naszym kraju kapelę Oii! z prawdziwego zdarzenia. Szybka muzyka i teksty odzwierciedlające otaczającą nas rzeczywistość (ale w sposób w jaki my ją obserwujemy) powodują, że REZYSTENCJA jest dla mnie Nr.1 wśród kapel dla skinheadów w Polsce. I do tego dochodzi jeszcze jedno-REZYSTENCJA śpiewa o skinach dla skinów. I o to właśnie kurwa chodzi!!!!

SKAVENJAH "Put Some Skank In Your Tank"

Kasotę dostałem razem z wywiadem od tej całkiem interesującej ska kapeli z Kanady-znanej z kilku składanek. Dla mnie naj z tej taśmy to: "These Old Man", "Ska de Blanc", "This Is Ska". Kilka utworów po francusku a reszta po angielsku. Czytaj wywiad z kapelą.

SECTION 5 "The Best Of" CAPTAIN OII!

No i mamy wszystkie najlepsze hiciory SECTION 5 na jednym CD w sumie 20 kawałków niezłego Oii!. "Headcase", "Work It Out", "Fuck Off Now" czy najlepszy moim zdaniem "Dance Dance..." do tego jeszcze "Section 5" w wersji Live. Każdy maniak Oii! powinien być zadowolony z tego CD.

SHAM 69 "Tell Us The Truth", "That's Life", "The Adventures Of The Hersham Boys", "The Game" DOJO postanowiło wydać pierwsze 4 płyty tej legendarnej (ale jeśli chodzi o tamte lata) kapeli. Pierwszych dwóch płyt nie trzeba nikomu przedstawiać to same hiciory, na trzeciej już nieco gorszej najlepszy jest "If The Kids Are United" w wersji studio, a czwarta z kolei płyta jest cienka. Warto się zaopatrzyć w chociażby pierwsze trzy płyty bo to podstawa.

The Best Of THE OPPRESSED "Fight For Your Life" DOJO

Wśród tylu nieudanych propozycji DOJO jest jedna, która je przyćmiewa. A jest to OPPRESSED, który mimo tego, że popiera Sharp zabija mnie swoją muzyką. "Victims", "Work Together", "Urban Soldiers", "Ultra Violence", "Riot".... to najlepsze kawałki z 22 na tym CD. Zresztą wszystkie są git i po przesłuchaniu tej płytki można powiedzieć, że to jest prawdziwy Oii!. Do tego dochodzi kawałek "Skinhead Girl" w wersji Oii!. Płyta zajebista, warto wydać na nią tych kilka funtów. Polecam!

TOTAL ANARCHY V/A STEP-1

Wbrew nazwie nie jest to żadne ściwierwo ale całkiem przyzwoity składak z takimi kapelami jak: EXTERNAL MENACE, ONE WAY SYSTEM, ANTISOCIAL i wiele innych. Do tego aż 10 nagrań bonusowych co w sumie daje 24 kawałki. Polecam!

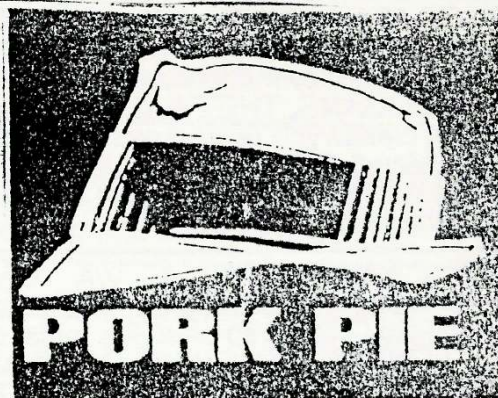
THE WAILING SOULS "Face The Devil" TROJAN

Płyte tą kupiłem jakiś czas temu, ale cały czas jestem w niej zastłuchany. To jest to co lubię! ROOTS-REGGAE w najlepszym wydaniu. A kawałek przedostatni-"Come Closer" zabija. Ekspresja i siła z trudem jeśli wogóle znajdziesz u innych grup reggae. Płyta ma dwa minusy: 1) grupa śpiewa o JAH-u, 2) trwa z krótko.

WARRIORS "Full Monty" STEP-1

Ta kapela jak jeszcze ktoś nie wie to ex LAST RESORT, zresztą jest reklamowana jako nowa płyta tej legendarnej formacji. No cóż spodziewałem się więcej ale płyta podbiła moje serce, a zwłaszcza takie kawałki jak "All Quiet On The Preston Front", "Garry Bushell" i inne. Muszę dodać, że skład kapeli tworzą dwj ze starego składu (voc i bass) oraz z Argy Barby i Cock Sparrer. Polecam.

Nummer	Interpret	Format	Label	Preis
04231-02	Aitken, Laurel "Everybody Ska"	MS	Pork Pie	9,90
100336	Bad Manners "Inner London Violence"	CD	Lagoon	29,90
04086-08	Bad Manners "Fat Sound"	LP	Pork Pie	19,90
04086-26	Bad Manners "Fat Sound"	CD	Pork Pie	25,00
100295	Bad Manners "Fatty, Fatty"	CD	Lagoon	29,90
100294	Bad Manners "Return of the Ugly"	CD	Lagoon	29,90
13741	Bad Manners "Skinhead"	CD	Lagoon	29,90
100530	Blehrreiz "Rude Gangsters"	CD	Zensor	29,90
65019	Blehrreiz "which side..."	CD	Zensor	29,90
02461-26	Busters "Cheap Thrills"	CD	Weserlabel	29,90
02449-08	Busters "Couch Potatoes"	LP	Weserlabel	19,90
02449-26	Busters "Couch Potatoes"	CD	Weserlabel	29,90
02457-08	Busters "Dead or alive"	LP	Weserlabel	19,90
02457-26	Busters "Dead Or Alive"	CD	Weserlabel	29,90
02435-26	Busters "Ruder Tan Rude"	CD	Weserlabel	29,90
02435-08	Busters "Ruder Than Rude"	LP	Weserlabel	19,90
100377	Busters "Sexy money"	CD	Weserlabel	29,90
100302	Busters "Time Tunnel"	CD	Heatwave	28,00
100373	D. Dekker & Specials "King of Kings"	CD	Trojan	27,90
04099-26	Dance Hall Crashers "1989-1992"	CD	Moon Records	25,00
13737	Don Drummond "Memorial"	CD	Treasure Isle	29,90
100334	Dr. Ringding & Senior Allstars	EP	Grover Records	7,90
04237-26	El Basso & die Ping Pongs 1st album	CD	Pork Pie	25,00
04084-04	El Basso & The PP "Ich bin Touri"	MLP	Pork Pie	13,00
04096-0	The Frits "November Rain" 4 track	CDM	Pork Pie	8,00
04087-08	Frits "Little Idiots"	LP	Pork Pie	19,90
04092-2	Frits "Not Enough For You"	CD	Pork Pie	25,00
100531	Frits "Live"	CD	Pork Pie	25,00
04601-26	Hepcat "Out Of Nowhere"	CD	Pork Pie	25,00
100376	Hatknives/Riffs "Live'n Ska...Who wants"	CD	Step One	21,90
100341	Judge Dread "Dreadmania"	CD	Lagoon	29,90
100361	Judge Dread "The Early Days"	CD	The Early Years	21,90
04095-2	Let's Go Bowling "Music To Bowl By"	CD	Moon Records	25,00
100382	Mark Foggo "Couldn't play Ska"	CD	Sound & Vision	24,90
100383	Mark Foggo "Lucky to be alive"	CD	Universe Production	24,90
100384	Mark Foggo "Ska Pig"	CD	Universe Production	24,90
100233	Messer Banzoni "M. Banzoni"	CD	D.D.R.	25,00
60022	Messer Banzoni "Skagga-yo!"	CD	D.D.R.	25,00
100342	Michele Baresi "Witk. in Barbaristan"	CD	Orange St.	29,90
100372	Morgan, Derrick	CD	Trojan	27,90
100703	Morgan, Derrick "The Conquering Ruler"	LP	Pork Pie	19,90
100529	Morgan, Derrick "The Conquering Ruler"	CD	Pork Pie	25,00
100924	Moskovskaja "Mother Son"	CD		29,90
65091	Mr. Review "Lock, Stock & Barrel"	CD	Lazy Eye	29,90
100335	Mr. Review "Walking down Brentford Rd."	CD	Grover Records	28,00
100303	Ngabo Ngabo "Rude Fruit"	CD	Heatwave	28,00
04089-26	No Sports "Successfools"	CD	Pork Pie	25,00
04093-0	No Sports "King Ska"	CD	Pork Pie	19,90
100265	Pietasters	CD	Slug Tone Records	25,00
100363	Prince Buster "Fabulous Greatest Hits"	CD	Sequel	21,90
100362	Prince Buster "Judge Dread/ Rough Rider"	CD	LOMA, 2 albums!	21,90
04602-26	Ruder Than You "Big Step"	CD	Pork Pie	29,90
100367	Sampler "Ruder... Best of Brit. Ska Live"	CD	Receiver	27,90
100920	Sampler "SKampler Vol. 2"	CD	Tudor Rock	29,90
65092	Sampler "SKampler Vol. 1"	CD	Tudor Rock, 15 tracks	29,90
04083-26	Sampler "Skandal No. 1&2"	CD	Pork Pie	25,00
04091-26	Sampler "Skandal No. 3"	CD	Pork Pie	25,00
1345	Sampler "Skandalo al Sole"	LP	Vox Pop	21,90
13271-26	Sampler "Skandalo al Sole, Italien"	CD	Vox Pop	29,90
100358	Sampler "Skank1- Licenced to Ska"	CD	Dojo	21,90
100359	Sampler "Skank2- Ska for Ska's Sake"	CD	Dojo	21,90
100378	Sampler "Skarmageddon"	CD	MoonRecords	25,00
65094	Sampler "Stay SHARP Compilation"	LP	SHARP	21,90
65097	Sampler "The Best of 2-Tone"	CD	Chrysalis	19,90
65093	Sampler "The Shack"	CD	Dojo, 21 tracks	21,90
100709	Sampler "United Colors of Ska 2"	CD	Pork Pie	25,00
04097-26	Sampler "United Colors of Ska 1"	CD	Pork Pie	25,00
13785	Sampler "Version Affair Vol.1"	CD	Treasure Isle	29,90
04094-2	Scofflaws	CD	Moon Records	25,00
100235	Skaferrlatine "En Piste"	CD	Bird Rec.	25,00
100925	Skatola "Berinot, Barinot"	CD		29,90
13717-2	Skatolites "A tribute to..."	CD	Treasure Isle	29,90
13718-2	Skatolites & Friends "Hog In A Cocoa"	CD	Treasure Isle	28,90
65083	The Compact 2Tone Story	CD	Chrysalis, 4 CD's + Buch	89,00
04608-2	Tansters "Dub 56"	CD	Pork Pie	25,00
04090-26	Tansters "N.Y. Fever"	CD	Pork Pie	18,00
100266	Tansters "Skabonni"	CD	Moon Records	25,00
100305	Tansters "Skagga 23 (live in L.A.)"	CD	Moon Records, 3 tracks	19,90
04239-26	Tansters "T-Time and the B.M.s"	CD	Pork Pie, 2 albums	19,90
040370	Tansters "The Ska Club's Birth of Ska"	CD	Gram	27,90
11369-2	The Compact 2Tone Story	CD	Musical Treasures	28,90
04098-2	Yafa "Eastern Standard Time"	CD	Pork Pie	25,00



NOWOŚCI!!!

SKAOS / BACK TO LIVE



SKAFERLATINE / EN CHANTIER



PISZ A OTRZYMASZ
SKATALOG
KASĘ ŚLIJ CZEKIEM
BANKIERSKIM LUB
ZABUNKROWANĄ W
LIŚCIE POLECONYM

Vielkand Musicproduction
GmbH Forster Str.4/5 D-1
BERLIN - NIEMCY